



## Dialog jest kontynuowany Діалог продовжується

Historycy z Ukrainy i Polski wzięli udział w Międzynarodowej Konferencji Naukowej «Wołyń w europejskiej przestrzeni geopolitycznej i kulturowej». Forum odbyło się 22 kwietnia na Wołyńskim Uniwersytecie Narodowym im. Łesi Ukrainki. W następnym dniu naukowcy zwiedzili Stare Miasto w Łucku oraz rezydencję Radziwiłłów w Ołyce.

Podczas uroczystego otwarcia konferencji jej uczestników powitali: rektor Wołyńskiego Uniwersytetu Narodowego im. Łesi Ukrainki prof. Anatolij Cioś, Konsul Generalny RP w Łucku Sławomir Misiak, Metropolita Łucki i Wołyński Mychail z Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej, zastępca przewodniczącego Wołyńskiej Rady Obwodowej Hryhorij Pustowit oraz dr hab. Jarosław Jarosz dziekan Wydziału Historii, Politologii i Bezpieczeństwa Narodowego WUN im. Łesi Ukrainki goszczącego historyków.

Następnie zgromadzeni wysłuchali referatów prof. Włodzimierza Mędrzeckiego z Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk oraz prof. Bohdana Hudzia z Instytutu Integracji Europejskiej na Lwowskim Uniwersytecie Narodowym im. Iwana Franki.

Prof. Włodzimierz Mędrzecki uczestniczył w konferencji zdalnie.

Na jego prośbę referat na temat «Od narodowych narracji o Wołyniu do wspólnej historii Wołyń w okresie międzywojennym» przetłumaczony na język ukraiński odczytał dr Oleh Razyhrajew, docent WUN im. Łesi Ukrainki. Wystąpienie prof. Bohdana Hudzia poświęcone było tematowi «Od guberni wołyńskiej do województwa wołyńskiego. Problem genezy Wołyń'43».

Tematyczne panele konferencji poprzedziła prezentacja najnowszych wydawnictw poświęconych historii Wołyń, w tym zbiorowej monografii «Wołyń w europejskiej przestrzeni geopolitycznej i kulturowej», w której ukazały się artykuły naukowe wszystkich uczestników konferencji (krótki przegląd prezentowanych opracowań zamieściliśmy na str. 4).

Konferencja została zorganizowana przez Wołyń-

Historiacy z Ukrainy i Polski wzięli udział w Międzynarodowej Konferencji Naukowej «Wołyń w europejskiej przestrzeni geopolitycznej i kulturowej». Forum odbyło się 22 kwietnia na Wołyńskim Uniwersytecie Narodowym im. Łesi Ukrainki. W następnym dniu naukowcy zwiedzili Stare Miasto w Łucku oraz rezydencję Radziwiłłów w Ołyce.

Podczas uroczystego otwarcia konferencji jej uczestników powitali: rektor Wołyńskiego Uniwersytetu Narodowego im. Łesi Ukrainki prof. Anatolij Cioś, Konsul Generalny RP w Łucku Sławomir Misiak, Metropolita Łucki i Wołyński Mychail z Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej, zastępca przewodniczącego Wołyńskiej Rady Obwodowej Hryhorij Pustowit oraz dr hab. Jarosław Jarosz dziekan Wydziału Historii, Politologii i Bezpieczeństwa Narodowego WUN im. Łesi Ukrainki goszczącego historyków.

Następnie zgromadzeni wysłuchali referatów prof. Włodzimierza Mędrzeckiego z Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk oraz prof. Bohdana Hudzia z Instytutu Integracji Europejskiej na Lwowskim Uniwersytecie Narodowym im. Iwana Franki.

Profesor Włodzimierz Mędrzecki uczestniczył w konferencji zdalnie.

Konferencja została zorganizowana przez Wołyń-

Дослідники історії Волині презентували нові книги

Badacze historii Wołyń zaprezentowali nowe książki



У Любешеві та Острівках упорядкували цвинтарі

W Lubieszowie i Ostrówkach uporządkowano cmentarze



У Луцьку реконструювали підземелля Вежі Чарторийських

W Łucku zrekonstruowano podziemia Wieży Czartoryskich



Чудотворний Ісус Дедеркальський  
Cudowny Jezus Dederkalski



Портрет Едварда Двурніка  
Portret Edwarda Dwurnika





ski Uniwersytet Narodowy im. Łesi Ukrainki we współpracy z Konsulatem Generalnym RP w Łucku. Większość referatów została wygłoszona offline. Jeśli chodzi o polskich naukowców, to kilku z nich uczestniczyło w konferencji zdalnie, natomiast prof. Piotr Goldyn z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, dr hab. Piotr Cichoracki z Uniwersytetu Wrocławskiego oraz dr hab. Jarosław Durka z Uniwersytetu Opolskiego brali bezpośredni udział w jej obradach. Ukraińcy historycy reprezentowali ośrodki naukowe działające m.in. w Łucku, Lwowie, Ostrogu, Równem i Czerniowcach.

#### «Окупация» czy «przyłączenie»

Konferencja obejmowała szeroki zakres tematów związanych z przeszłością i teraźniejszością Wołynia. W trakcie pierwszego panelu poświęconego historii Wołynia od średniowiecza do początku okresu międzywojennego naukowcy wysłuchali referatów o źródłach archeologicznych dotyczących średniowiecznej historii Wołynia, a także o Łesi Ukraince i ukraińskiej społeczności na Bukowinie na przełomie XIX–XX wieku.

Dr Myroslawa Filipowycz z WUN im. Łesi Ukrainki poruszyła kwestię stosowania we współczesnych ukraińskich publikacjach naukowych dotyczących okresu międzywojennego pojęć «okupacja» i «przyłączenie» jeśli chodzi o Wołyń w składzie II Rzeczypospolitej. Prelegentka zaznaczyła, że jej zdaniem, jeśli mamy na myśli 1921 r., należy mówić o przyłączeniu Wołynia do Polski, nie o polskiej okupacji regionu.

Naukowcy z zaangażowaniem dyskutowali na temat zaprezentowanych tez, jak również mówili o tym, że w ukraińskim środowisku naukowym zupełnie niezauważone zostało stulecie zawarcia Pokoju Ryskiego – ta rocznica nie była okazją do naukowych dyskusji czy publikacji o jego skutkach.

Kilka tez na ten temat przedstawił m.in. dr Oleh Razyhrayew. Jedną z nich dotyczyła różnych ocen Umowy Warszawskiej oraz Traktatu Ryskiego: «Kiedy mówimy o Umowie Warszawskiej, to podajemy ją jako przykład współpracy polsko-ukraińskiej, natomiast Traktat Ryski to już taka «zła» umowa, zgodnie z którą ukraińskie ziemie weszły w skład polskiego państwa. Jeśli popatrzeć jednak na kwestię terytorialną, to oba dokumenty dotyczą tych samych terenów, ale już jeśli chodzi o ocenę historyograficzną tych dokumentów, to jest ona różna».

Prowadząc rozważania na temat stosowania pojęcia «okupacja», naukowiec zaznaczył: «Moim zdaniem, jeśli chodzi o Wołyń, możemy mówić o jego okupacji przez Wojsko Polskie w okresie od 1919 do 1921 r., dlatego że miały tu miejsce działania wojenne i funkcjonowała tymczasowa administracja. Ta administracja może być traktowana przez nas jako okupacyjna, ale od momentu, kiedy został zawarty Traktat Ryski, należy mówić o prawie międzynarodowym, nie o okupacji».

«Dlaczego Pani zdaniem tak ostro reagujemy na stosowanie tych pojęć?» – zapytała prof. Oksana Kaliszczuk z WUN im. Łesi Ukrainki. «Dlatego że nie prowadziliśmy badań na ten temat. Nasze badania są poświęcone kulturze, oświacie, partiom politycznym, organizacjom społecznym w okresie międzywojennym, ale nie treści dokumentów prawnych. Brak publikacji na ten temat powoduje, że nie mamy wspólnej wizji w tym zakresie» – odpowiedziała dr Myroslawa Filipowycz.

Prof. Piotr Cichoracki zaznaczył: «Dyskusja, której się tutaj przysłuchujemy, jest nieobecna

w polskiej historiografii. Myślę, że polska historiografia powinna śledzić to, o czym Państwo mówią, przyjmować to do wiadomości. Natomiast spory, które tutaj słyszymy, poglądy, którymi Państwo się wymieniają, ich w polskiej historiografii po prostu nie ma. Z polskiego punktu widzenia mamy do czynienia z faktem istnienia niepodległego państwa polskiego integralnego terytorialnie po kształtowaniu granic w okresie 1920–1922».

Jeśli chodzi o Galicję, to tu ukraińscy uczestnicy dyskusji byli bardziej jednomyślni co do stosowania pojęcia «okupacja».

#### Dwa Wołynie

Kolejna część spotkania poświęcona została ukraińskiemu narodowemu obozowi na Wołyniu w latach 1921–1939, Ukraińcom z Wołynia w Sejmie i Senacie RP pierwszej kadencji (1922–1927), Obozowi Zjednoczenia Narodowego na Wołyniu wobec problematyki ukraińskiej (1937–1939), a także kordonowi sokalskiemu i jego roli w stosunkach ukraińsko-polskich w okresie międzywojennym.

Analizując działalność partii politycznych na Wołyniu prof. Mykoła Kuczerepa zaznaczył, że w latach 1921–1939 istniały dwa Wołynie – sowiecki i polski. W sowieckim działała tylko jedna partia – komunistyczna, w polskim, na terenie województwa wołyńskiego, – ok. 30 partii: polskich, ukraińskich, żydowskich itd. «Świadczy to, że mimo antyukraińskiej polityki międzywojennych polskich rządów, Polska była państwem demokratycznym i w pewnym stopniu wykonywała to, co zostało zapisane w Konstytucji – obywatele RP, bez względu na język, narodowość czy religię byli równi i mieli prawo do zakładania swoich organizacji i partii politycznych» – doszedł do wniosku naukowiec.

Jak powiedział prof. Mykoła Kuczerepa, Wołyń ciągle był obiektem sowieckiej polityki. Założono tu szereg organizacji prokomunistycznych, żeby stworzyć tak zwany przyczółek do eksportu rewolucji na Zachód.

Jeśli chodzi o ukraińskie partie, naukowiec zaznaczył, że na początku lat 20. było ich kilka. Przed Ukraińską Rewolucją, kiedy region był częścią Imperium Rosyjskiego, nie działały tu partie ukraińskie. Polityczny charakter ruch ukraiński otrzymał podczas wyborów 1922 r. do polskiego parlamentu. W dodatku na początku lat 20. przybyli tu Ukraińcy z Ukrainy Naddnieprzańskiej, zakładając ośrodki swoich wcześniej działających partii, na Wołyń zaczęły przenikać także galicyjskie prądy polityczne.

Prof. Mykoła Kuczerepa stwierdził, że wśród działających na Wołyniu partii politycznych były opowiadające się za polsko-ukraińskim pojednaniem, antypolskie oraz prosowieckie. Ukraiński obóz narodowy ukształtował się do końca lat 20.

Głównym tematem dyskusji po wygłoszeniu tego referatu były cele i taktyka działań OUN oraz KPZU.

Temat sił politycznych działających na Wołyniu był kontynuowany przez dr hab. Piotra Cichorackiego, który wygłosił referat o Obozie Zjednoczenia Narodowego na Wołyniu, «ostatnim strategicznym przedsięwzięciu politycznym obozu sanacyjnego», którego powołanie było związane «z wyraźną ewolucją na prawo w stosunku do realiów lat 1926–1935».

«Inicjatorzy, którzy związani byli z nowym generalnym inspektorem Sił Zbrojnych gen. Edwardem Rydzem-Śmigłym, postawili na hasła narodowe, nacjonalistyczne. To był ukłon w kierunku

str. 1

Konferencję organizował Wołyński nacjonalny uniwersytet imeni Łesi Ukrainki u співпраці з Генеральним консульством РП у Луцьку. Більшість доповідей були виголошені офлайн. Якщо йдеться про польських науковців, то кілька з них брали участь у заході онлайн, natomiast професори Пётр Голдин з Університету імені Адама Міцкевича в Познані, Пётр Ціхорацький із Вроцлавського університету та доктор наук Ярослав Дурка з Опольського університету прибули на конференцію до Луцька. Українські історики репрезентували наукові осередки з Луцька, Львова, Острога, Рівного та Чернівців.

#### «Окупация» чи «приєднання»

Конференція була присвячена широкому спектру проблем, пов'язаних із минушиною та сьогоденням Волині. Зокрема, під час роботи першої тематичної секції, присвяченої історії Волині від середньовіччя до початку міжвоєнного періоду, науковці заслухали доповіді про археологічні джерела у вивченні середньовічної історії Волині, Лесю Українку й українську громадськість Буковини в кінці XIX – на початку XX ст.

Мирослава Філіпович, доцент ВНУ імені Лесі Українки, порушила проблему використання в сучасній українській історіографії міжвоєнного періоду понять «окупация» та «приєднання» щодо окреслення процесу входження Волині до Другої Речі Посполитої. Доповідачка зазначила, що, на її думку, в 1921 р. йдеться про приєднання Волині до Польщі, а не про польську окупацію регіону.

Виступ викликав дискусію і щодо озвучених тез, і щодо того, що в українському науковому світі пройшла непоміченою сота річниця підписання Ризького мирного договору, адже вона не стала приводом для обговорення його результатів під час наукових форумів чи публікацій на цю тему.

Кілька тез озвучив Олег Разиграєв. Одна з них стосувалася різних оцінок Варшавського і Ризького договорів: «Коли ми говоримо про Варшавський договір, то це приклад польсько-української співпраці, а Ризький мир – це вже такий «поганий» договір, за яким українські землі увійшли до складу польської держави. Хоча, якщо подивитися на територіальну складову, то в обох договорах йдеться про ті самі землі, але історіографічна оцінка цих двох документів різна».

Щодо звивання терміну «окупация» науковець зазначив: «На мою думку, коли йдеться про Волинь, то можемо говорити про її окупацію Військом Польським із 1919 до 1921 р., тому що тут були військові дії і тимчасова адміністрація. Цю адміністрацію ми можемо трактувати як окупаційну, але коли вже було підписано Ризький мир, то йдеться про міжнародне право, а не про окупацію».

«Чому, на вашу думку, ми настільки гостро реагуємо на цю термінологію?» – запитала професорка Оксана Каліщук із ВНУ імені Лесі Українки. «Реагуємо від незнання. Від того, що ми цих питань не досліджували. Ми вивчаємо культуру, освіту, політичні партії, громадські організації в міжвоєнний період, але не досліджуємо суті правових документів. Брак публікацій на цю тему призводить до того, що в нас немає єдиного ставлення до тих чи тих питань», – відповіла Мирослава Філіпович.

Професор Пётр Ціхорацький зауважив: «Дискусія, свідками якої ми зараз є, не існує

в польській історіографії. Думаю, польська історіографія повинна слідкувати за тим, що ви тут обговорюєте, і брати це до уваги. Натомість суперечок, які ми тут чуємо, думок, якими ви обмінюєтесь, в польській історіографії просто не існує. З польського погляду ми маємо справу з фактом існування незалежної польської держави, територія якої була цілісною після формування кордонів у 1920–1922 рр.»

Коли йшлося про Галичину, то українські учасники дискусії були більш однотайними щодо використання терміну «окупация».

#### Дві Волині

Наступна секція була присвячена українському національному політичному табору Волині в 1921–1939 рр., українцям із Волині в Сеймі та Сенаті РП першої каденції (1922–1927 рр.), діяльності польської організації Табору національної єдності (пол. Obóz Zjednoczenia Narodowego, OZN) на Волині в контексті української проблематики (1937–1939 рр.), «сокальському кордону» і його впливу на українсько-польські взаємини в міжвоєнний період.

Аналізуючи діяльність політичних партій на Волині, професор Микола Кучерепа нагадав, що в 1921–1939 рр. існували дві Волині: радянська та польська. В радянській діяла лише одна партія – комуністична, у польській, на території Волинського воєводства, – до 30 політичних партій: польських, українських, єврейських та інших. «Це свідчить про те, що, незважаючи на антиукраїнську політику міжвоєнних польських урядів, Польща була демократичною державою і до певної міри дотримувалася того, що було написано в Конституції РП про те, що громадяни РП, незалежно від мови, національності та релігії, рівні й мають право створювати свої організації і політичні партії», – зробив висновок науковець.

Як акцентував Микола Кучерепа, Волинь була постійним об'єктом радянської політики. Тут заснували низку прокомуністичних організацій для того, щоб створити так званий плацдарм для розгортання світової революції.

Щодо українських партій, то науковець вказав, що на початку 20-х рр. їх нараховувалося кілька. До Української революції, коли регіон входив до складу Російської імперії, тут не діяли українські партії. Політичного характеру українському національному рухові надали вибори 1922 р. до польського парламенту. До того ж на початку 20-х рр. сюди прибули наддніпрянці, які засновували тут осередки своїх колишніх партій, на Волинь почали проникати також галицькі політичні осередки.

Як ствердив Микола Кучерепа, на Волині серед політичних партій були прихильники польсько-українського примирення, антипольські та радянськості політичні сили. Загалом до кінця 20-х рр. тут сформувався повноцінний український національний табір.

Предметом дискусії після цієї доповіді стали передусім завдання й тактика ОУН та КПЗУ.

Своєрідним продовженням теми політичних сил, що діяли на Волині, стала доповідь професора Пётра Ціхорацького про діяльність OZN на Волині, «останнього стратегічного політичного починання санаційного табору», поява якого була викликана «виразною зміною поглядів на більш праві, якщо порівнювати з реаліями 1926–1935 рр.»

«Ініціатори, що були пов'язані з новим генеральним інспектором Збройних сил, не







теї частини opinii publicznej, która do tej pory utożsamiała się z hasłami tak zwanej endecji» – podkreślił historyk.

Представляючи kwestie narodowościowe i problematykę ukraińską w działalności OZN dr hab. Piotr Cichoracki powiedział: «Obóz Zjednoczenia Narodowego w polskiej historiografii, jeśli idzie o te kwestie, oceniany jest raczej negatywnie. W historiografii ukraińskiej oczywiście został oceniony bardziej radykalnie».

Podczas tego panelu poruszono także kwestie działalności Łuckiego Więzienia w latach 1919–1939, administracji szkolnej na Wołyniu w tym okresie, życia Polaków na Wołyniu w świetle sprawozdań wojewody wołyńskiego z 1939 r. oraz wołyńskich wątków w biografii Józefa Łobodowskiego.

#### «Kordon sokalski»

«Kordon sokalski» to umowny termin dla określenia granicy administracyjnej pomiędzy Galicją z jednej strony oraz Wołyniem i Chełmszczyzną z drugiej w okresie II Rzeczypospolitej, która miała sprzyjać odizolowaniu tych regionów w celu eliminacji wzajemnych wpływów. O tej nieformalnej granicy jako o kordonie jezuickim i politycznym, a także o jej skuteczności i wpływie na historię i relacje polsko-ukraińskie mówiła prof. Oksana Kaliszczuk.

«Kordon sokalski» jako granica wyznaniowa pomiędzy światem prawosławnym i katolickim był unikalny w skali całej Europy. Chodzi o kordon, który nie dopuszczał wpływu cerkwi greckokatolickiej na Wołyniu» – podkreśliła Oksana Kaliszczuk. «Pod względem geograficznym była to linia Zbaraż–Brody–Radechów–Sokal–Rawa Ruska–Lubaczów oraz Krzemieniec–Dubno–Horochów–Włodzimierz–Tomaszów–Białą Grąd» – dodała.

Wymiar polityczny «kordonowi sokalskiemu» nadał wojewoda wołyński Henryk Józewski w swoim programie polityki wołyńskiej, w którym zadeklarował potrzebę odizolowania Wołynia od wpływów Galicji. «Mówił przy tym, że separacja Łucka od Lwowa – to odizolowanie Wołynia od nacjonalizmu nie tylko ukraińskiego, ale również polskiego» – zaznaczyła Oksana Kaliszczuk. Powiedziała także, że problem «kordonu sokalskiego» w dyskusji społecznej pojawił się nie teraz, lecz jeszcze w okresie międzywojennym: «Należy zaznaczyć, że «kordon sokalski» nie był skutecznym, absolutnym przerwaniem kontaktów pomiędzy mieszkańcami Wołynia i Galicji okazało się niemożliwe. W wyniku ograniczeń powiększyły się wpływy organizacji nielegalnych».

Zdaniem prof. Bohdana Hudzia, kwestia tego kordonu nie była nowa: «Wołyni i Galicja istniały osobno od czasu rozbiorów Rzeczypospolitej. W Rzeczypospolitej szlacheckiej również znajdowały się na różnych pozycjach. Województwo ruskie i województwo wołyńskie – to były różne światy».

W trakcie dyskusji prof. Piotr Cichoracki powiedział także: «W praktyce to nie był jedyny kordon. Według mnie mamy do czynienia także z «kordonem koszyrskim». Józewski bronił się przed

wpływami galicyjskimi, a wojewoda poleski bronił się przed życiem ukraińskim, które próbowało promieniować z południa. I ten «kordon koszyrski» miał bardzo realną postać – policjanta, który na Polesiu kontrolował wszystko».

#### Wołyn interaktywny

W trakcie ostatniego panelu wygłoszono referaty na temat działalności cerkwi autokefalonej na początku okupacji nazistowskiej, polskiej polityki wobec Ukrainy w ciągu ostatnich 100 lat oraz obecnego stanu współpracy polsko-ukraińskiej.

Dr Nadia Chałak z Lwowskiego Oddziału Instytutu Ukraińskiej Archeografii i Źródłoznawstwa im. Mychajła Hruszewskiego Narodowej Akademii Nauk Ukrainy przedstawiła uczestnikom konferencji interaktywną mapę «Ukraińskie ofiary Wołynia w mapach i tabelach. 1938–1944. Rejon włózdziński». Jej opracowanie wymagało zgromadzenia wielkich ilości informacji związanych z tematem i naniesienia tych danych na mapę współczesnego obwodu wołyńskiego.

Na podstawie bazy danych przygotowanej przez historyków na mapie oznaczone zostały miejscowości – nieistniejące oraz istniejące do dziś. Po kliknięciu na nie zobaczymy informacje na temat liczby mieszkańców, narodowości, jednostek wojskowych, które stacjonowały w tej miejscowości w różnych okresach, liczby osób, które zginęły w okresie wojny, chronologii wydarzeń oraz źródeł tych danych. Wszystkie informacje będzie można porównać, klikając na interaktywne elementy mapy.

Platforma nie została na razie opublikowana w Internecie. Dostęp do niej dr Nadia Chałak przekazała naukowcom z WUN im. Łesi Ukrainki, żeby mogli ją uzupełniać.

#### Podsumowanie

Podsumowując konferencję profesor Bohdan Hudź m.in. podkreślił, że najważniejszy był udział w niej przedstawicieli obu państw, a przedmiotem dyskusji stały się bardzo istotne kwestie, wśród których był nie tylko temat Wołynia<sup>43</sup>. Jego zdaniem takie spotkania sprzyjają poszukiwaniu możliwości wspólnego zgłębiania historii Wołynia i wypracowania jednej wizji wydarzeń. «Uważam udział polskich kolegów w tej konferencji za bardzo ważny czynnik, którzy świadczą o tym, że nasz dialog jest kontynuowany» – powiedział prof. Bohdan Hudź.

Zwracając uwagę na szeroki zakres tematów prof. Piotr Goldyn zaznaczył, że to spotkanie dla polskich uczestników stało się «dużą lekcją wiedzy». Dodał także: «Zaproszenie na tę konferencję traktujemy jako wyróżnienie». «Referaty są inspirujące dla osób zajmujących się historią Wołynia» – zgodził się z kolegą prof. Piotr Cichoracki.

Uczestnicy konferencji zaproponowali, by była organizowana regularnie, a także poświęcana wybranej problematyce związanej z historią regionu.

Tekst i zdjęcia: Natalia DENYSIUK

neralom Едвардом Ридзом-Сміглім, зробили ставку на націоналістичні гасла. Це був крок у сторону тієї частини громадської думki, яка раніше отожнювала себе з гаслами так званих ендеків», – підкреслив historyk.

Представляючи націоналістичні питання та українську проблематику в діяльності OZN, Пётр Ціхорацький сказав: «Діяльність Табору національної єдності в польській историографії, якщо йдеться про цю проблематику, оцінюють швидше негативно. В українській историографії, звичайно, про нього висловлюються радикальніше».

Під час цієї секції порушили також питання діяльності Луцької в'язниці в 1919–1939 рр., шкільної адміністрації в 1919–1939 рр., життя поляків на Волині через призму звітів волинського воєводи за 1939 р. та волинських сторінок у біографії Юзефа Лободовського.

#### «Сокальський кордон»

«Сокальський кордон» – це умовний термін на позначення адміністративної межі між Галичиною з одного боку та Волиню й Холмщиною з іншого у Другій Речі Посполитій, яка мала би сприяти ізоляції цих регіонів від взаємовпливів. На цій лінії розмежування як на конфесійному та політичному кордоні, а також на її дієвості та впливі на подальшу історію i польсько-ukraińskij stosunki zoseredzilasja u svoemuj vystupij profesor Oksana Kaliszczuk.

«Сокальський кордон» як конфесійний кордон між православним та католицьким світом був унікальним для Європи. Йдеться про кордон, який не допускав впливів греко-католицької Церкvi на Волинь, – підкреслила Oksana Kaliszczuk. – З географічного погляду це була лінія Zbaraż–Brody–Radechiv–Sokal–Rava-Ruska–Lubacziv–Kremenec–Dubno–Gorohiv–Volodymir–Tomashev–Bilohrad vidpovidno».

Політичного виміру «сокальському кордону» надав волинський воєвода Генрик Юзевський, виголосивши свою програму волинської політики, в якій задекларував те, що треба відмежувати Волинь від впливів Галичини. «Причому він говорив, що відокремлення Луцька від Львова – це відокремлення Волині від націоналізму не лише українського, але й польського», – zaznaczyła Oksana Kaliszczuk.

Як додала науковиця, проблема «сокальського кордону» в суспільній дискусії виникла вже в міжвоєнний період: «Потрібно визнати, що «сокальський кордон» виявився неефективним, тому що абсолютно обмежити контакти між волинянами й галичанами було неможливо. В результаті обмежень зросли впливи нелегальних організацій».

На думку професора Богдана Гудя, в цьому кордоні не було нічого нового: «Волинь i Галичина існували окремо від поділів Речі Посполитої. I в Речі Посполитій шляхетський вони займали різні позиції. Руське воєводство i Волинське воєводство – це різні світи».

Під час обговорення доповіді Пётр Ціхорацький сказав: «На практиці це

не був єдиний такий кордон. На мою думку, існував також «каширський кордон». Юзевський захищався від галицьких впливів, а польський воєвода – від українського життя, яке розвивалося на півдні. I цей «каширський кордон» асоціюється з дуже реальною постаттю – поліціантом, який на Поліссі контролював усе».

#### Волинь інтерактивна

На останній секції науковці заслухали доповіді про автокефальний рух на Волині на початку нацистської окупації, польську політику щодо України протягом останніх 100 років та сучасний стан польсько-ukraińskij співпраці.

Надія Халак зі Львівського відділення Інституту української археографії та джерелознавства імені Михайла Грушевського НАН України представила присутнім інтерактивну мапу «Українські жертви Волині у картах i таблицях. 1938–1944. Володимир-Волинський район». Її суть полягає в опрацюванні масиву інформації та прив'язці його до паперових растрових карт території сучасної Волинської області.

Мапа передбачає нанесення населених пунктів і бази даних, опрацьованої істориками, зниклих i наявних до сьогодні, та інформації щодо кількості жителів, національного складу, військових підрозділів, які дислокувалися в населеному пункті в різні періоди, кількості загиблих під час війни, хронології подій та джерел цієї інформації. Усі дані користувачі зможуть порівнювати, клікаючи на складові інтерактивної карти.

Платформа поки що не оприлюднена для загалу. Доступ до неї Надія Халак надала науковцям із ВНУ імені Лесі Українки, щоб вони також могли її наповнювати.

#### Підсумки

Підбиваючи підсумки конференції, професор Богдан Гудь, підкреслив, зокрема, що найціннішим результатом заходу стала участь у ньому представників двох країн, які обговорили надзвичайно важливі проблеми, серед яких була не тільки тема Волині<sup>43</sup>. На його думку, такі заходи дозволяють шукати можливості для спільного вивчення історії Волині та виробляти спільне бачення тих процесів, які тут відбувалися. «Вважаю участь польських колег у цій конференції надзвичайно важливим чинником, який засвідчує, що наш діалог продовжується», – сказав професор Богдан Гудь.

Звертаючи увагу на широкий спектр тем, професор Пётр Голдин зазначив, що цей захід для польських учасників – «великий урок знань». Додав: «Запрошення на цю конференцію ми сприймаємо за честь». «Доповіді дуже цікаві для тих, хто займається історією Волині», – погодився з колегою професор Пётр Ціхорацький.

Учасники конференції запропонували зробити її регулярною та прив'язувати вужчим проблемам історії регіону.

Текст i фото: Наталя ДЕНИСЮК

## Інформація волинська Волинська інформація

We wsi Hodomicze na Wołyniu pożegnano Oleksandra Łucyka (ur. w 1982), żołnierza 10 Górskiej Brygady Szturmowej Sił Zbrojnych Ukrainy, który zginął w Donbasie.

.....

У селі Годомичі на Волині провели в останню путь загиблого на Донбасі бійця 10-ї окремої гірсько-штурмової бригади Олександра Луцька (1982 р. н.).

.....

W Łucku z roboczą wizytą przebywał przewodniczący Rady Najwyższej Ukrainy Dmytro Razumkow. Spiker parlamentu wzięty udział w sesji Wołyńskiej Rady Obwodowej, odwiedził centrum perinatalne, liceum wojskowe, przedsiębiorstwo «Motor» oraz Uniwersytet Wołyński.

.....

Iz robocim wizytem Łucyk відвідав голова Верховної Ради України Дмитро Разумков. Він побував на сесії Волинської обласної ради, ознайомився з роботою перинатального центру, обласного військового ліцею, підприємства «Мотор» та ВНУ імені Лесі Українки.

.....

Koszt restauracji synagogi w Łucku wyniesie ponad 10 mln hrywien. Świątynia została niedawno przekazana miejscowej wspólnocie żydowskiej.

.....

Вартість реставрації синагоги в Луцьку становить понад 10 млн грн. Нещодавно її передали у постійне безоплатне користування місцевій іудейській релігійній організації.

.....

Łucki zakład «Awtoškodalnyj Zawod №1», który należy do Bogdan Motors S. A., we współpracy z česką firmą «Tram For Envi» wyprodukuje sześć trolejbusów dla miasta Jihlava w Czechach.

.....

Луцький Автоскладальний завод №1 ПАТ «Автомобільна Компанія Богдан Моторс» у консорціумі з чеською компанією «Tram For Envi» поставить транспортній компанії в місті Йлава в Чехії шість нових тролейбусів.

.....

Według danych Instytutu Polityki Agrarnej mieszkańców obwodu wołyńskiego wydadzą w tym roku na koszt wielkanocny średnio 887 hrywien.

.....

За даними Інституту аграрної політики, великодній кошук обійдеться волинянам у середньому у 887 грн.



# Нові книги о Воїні

В Луцьку представлено монографію о розпаді імперій і kształtowaniu powojennego ładu w latach 1918–1923, Wołyń'43, historii Wołyńia od średniowiecza do dnia dzisiejszego oraz rozkwicie regionu w okresie międzywojennym. Prezentacja odbyła się 22 kwietnia w ramach Międzynarodowej Konferencji Naukowej «Wołyń w europejskiej przestrzeni geopolitycznej i kulturowej».

Zbiorową monografię «**Wołyń w europejskiej przestrzeni geopolitycznej i kulturowej: wybrane zagadnienia**», która ukazała się przy wsparciu Konsulatu Generalnego RP w Łucku, zaprezentowali uczestnikom konferencji redaktorzy tomu: prof. Mykoła Kuczerepa, prof. Ludmyła Strilczuk oraz prof. Oksana Kaliszczuk z Wydziału Historii, Politologii i Bezpieczeństwa Wołyńskiego Uniwersytetu Narodowego im. Łesi Ukrainki.

Teksty polskich i ukraińskich historyków, które zawarte są w monografii (łącznie 19 artykułów naukowych), dotyczą różnych epok – od średniowiecza do dnia dzisiejszego, ale większość materiałów, ze względu na specjalizację autorów, poświęconych jest okresowi międzywojennemu.

Mykoła Kuczerepa zaznaczył, że redaktorzy celowo zostawili w monografii kontrowersyjne zagadnienia przedstawione przez naukowców, «żeby czytelnik mógł sam wybrać, zgadzać się z podaną przez autora tezą czy nie».

Monografia ujrzała światło dzienne w odeskim wydawnictwie «Helvetica» dosłownie w przededniu konferencji. Jej recenzentami byli prof. Iwan Patrylak z Kijowskiego Uniwersytetu Narodowego im. Tarasa Szewczenki oraz prof. Mykoła Łytwin z Instytutu Ukrainoznawstwa im. Iwana Krypiakiewicza Akademii Nauk Ukrainy.

Popularnonaukowe wydanie «**Na wschodzie Europy: międzywojenny rozkwit Wołyńia**» pojawiło się pod koniec 2020 r. w łuckim wydawnictwie «Синя папка» (pol. «Niebieska Teczka»). Publikacja ukazała się przy wsparciu Konsulatu Generalnego RP w Łucku. Uczestnikom konferencji została zaprezentowana przez Autora Aleksandra Kotysa – krajoznawcę i kierownika Wydziału Ochrony Dziedzictwa Kulturowego w Łuckiej Radzie Miejskiej.

«Czym ta książka różni się od pozostałych publikacji o międzywojennej historii Wołyńia i Łucka? Tym, że autor świadomie unika kwestii politycznych, na co zwraca uwagę we wstępie. Natomiast przenosi czytelnika w szczególną atmosferę tego czasu. Dużo pisze o teatrze, kinie, kawiarniach, architekturze Łucka» – powiedział prowadzący prezentację dr Oleh Razyhrajew, docent Katedry Historii Powszechnej i Filozofii WUN im. Łesi Ukrainki.

Główne tematy książki to kultura i architektura. «Chciałem opowiedzieć o kulturze Wołyńia przez pryzmat osób, które ją tworzyły. Nie wszystkie pochodziły z Wołyńia, część z nich trafiła tu w różnych okolicznościach, ale każdy wniósł swój wkład w reprezentowaną przez siebie dziedzinę» – zaznaczył Aleksandr Kotys, dodając, że bohaterami książki są przedstawiciele różnych narodowości.

Jak podkreśliła dr Mirosława Filipowicz z WUN im. Łesi Ukrainki, obecnie jest bardzo mało takiej popularnonaukowej, zrozumiałej dla przeciętnego czytelnika literatury o Łucku i Wołyńiu. Zgodziła się z nią prof. Oksana Kaliszczuk: «Niestety my, historycy, nie lubimy pisać w języku przystępnym dla zwykłego czytelnika. Musimy się tego nauczyć».

Zdaniem dr Mirosławy Filipowicz autor powinien kontynuować pracę nad książką i przygotować do druku kolejne jej tomy uzupełnione o nowe fakty oraz wyjaśnienie, dlaczego, mimo skomplikowanych relacji międzynarodowości, o okresie międzywojennym na Wołyńiu możemy jednak mówić jako o okresie rozkwitu.

Następnie została zaprezentowana wydana we Lwowie w 2020 r. monografia Oksany Kaliszczuk «**Воїні: історіографічне пізнання і криве дзеркало пам'яті**» (pol. «Wołyń'43: wiedza historiograficzna i krzywe zwierciadło pamięci»). Autorka poddała analizie stan współczesnych badań nad tematem Tragedii Wołyńskiej 1943–1944 oraz specyfikę funkcjonowania pamięci o Wołyńiu'43 w ukraińskim i polskim społeczeństwie. Książka ukazała się w ramach programu priorytetowych badań Narodowej Akademii Nauk Ukrainy.



«W tej pracy przeanalizowano historiografię ukraińską, polską, rosyjską, europejską oraz północnoamerykańską, dotyczącą tematu Wołyń'43» – podkreśliła redaktorka naukowa książki dr Nadia Chałak z Lwowskiego Oddziału Instytutu Ukraińskiej Archeologii i Źródłoznawstwa im. Mychajła Hruszewskiego Narodowej Akademii Nauk Ukrainy.

Zdaniem Oksany Kaliszczuk osobnej analizy potrzebuje dynamika zmian w postrzeganiu wydarzeń Wołyń'43 przez historyków i przez społeczeństwo: «Ta analiza nie jest łatwa. Należy mówić o zmianie poglądów niektórych historyków, o tym, w jakim stopniu zbliżają się oceny w historiografii wewnątrz każdego z państw, czy udaje się prowadzić między państwowy dialog w zakresie historiografii, a także czy mogą być arbitrami w tym zakresie historycy z Zachodniej Europy oraz Ameryki».

Rozmawiając o książce, zgromadzeni mówili także o potrzebie wznowienia ukraińsko-polskich spotkań historyków, które odbywały się w Łucku na początku lat dwutysięcznych.

Na zakończenie naukowcom przedstawiono jeszcze jedną zbiorową monografię – «**Rozpad imperiów. Kształtowanie powojennego ładu w Europie Środkowo-Wschodniej w latach 1918–1923**» (ukr. «Розпад імперій, Формування післявоєнного устрою в Центральній-Східній Європі в 1918–1923 рр.»). Została wydana po konferencji, która odbyła się we Wrocławiu jesienią 2018 r. Uczestniczyli w niej historycy z Austrii, Polski, Ukrainy, Litwy, Serbii oraz Niemiec.

W monografii ukazało się 26 artykułów naukowych. Wśród autorów znajdują się także wołyńscy historycy dr Serhij Hładyszuk, dr hab. Jurij Kramar oraz dr Oleh Razyhrajew. Ich teksty są poświęcone społeczno-politycznej sytuacji na Wołyńiu w czasie formowania polskiej administracji w latach 1918–1921, kształtowaniu polskiego więziennictwa na Wołyńiu oraz Galicji Wschodniej w latach 1918–1923 oraz kształtowaniu polskiego aparatu administracyjnego na Wołyńiu w okresie 1919–1920. «Ich teksty z punktu widzenia polskiej historiografii stanowią badania nowe. Polscy historycy wcześniej nie podejmowali tej tematyki» – powiedział prof. Piotr Cichoracki z Uniwersytetu Wrocławskiego, jeden z recenzentów książki oraz uczestnik konferencji odbywającej się w Łucku 22 kwietnia.

Wszystkie zaprezentowane książki, oprócz publikacji Aleksandra Kotysa, która niedługo będzie dostępna dla czytelników, można znaleźć w bibliotece WUN im. Łesi Ukrainki. Zbiorowe monografie są sprzedawane także przez księgarnie internetowe.

Текст і зйєкція: Natalia DENYSIUK

# Нові книги про Воїні

У Луцьку представили монографії про розпад імперій та формування післявоєнного устрою в 1918–1923 рр., Воїні'43, історію Воїні від середньовіччя до сьогодення та розквіт регіону в міжвоєнний період. Презентація відбулася 22 квітня в рамках Міжнародної наукової конференції «Воїні у європейському геополітичному та культурному просторі».

Як підкреслила Мирослава Філіпович, доцент ВНУ імені Лесі Українки, такої популярної, доступної для пересічного читача літератури про Луцьк і Воїні дуже мало. Із нею погодилася професорка Оksana Kaliszczuk: «На жаль, ми, професійні історики, не любимо писати науково-популярно. Це той напрям, який нам, історикам, потрібно освоювати».

Мирослава Філіпович рекомендувала автору продовжувати доповнювати книгу новою інформацією та згодом її перевидавати, пояснюючи також, чому, попри неоднозначні між-національні відносини, про міжвоєнний період на Воїні ми все ж можемо говорити як про період розквіту.

Наступною презентували видану у Львові 2020 р. монографію Oksani Kaliszczuk «**Воїні'43: історіографічне пізнання і криве дзеркало пам'яті**», в якій проаналізовано сучасний стан дослідження Воїніської трагедії 1943–1944 рр. та особливості функціонування пам'яті про Воїні'43 в українському та польському суспільствах. Книга вийшла в рамках програми пріоритетних досліджень Національної академії наук України.

«У цій праці оглянуто українську, польську, російську, європейську та північноамериканську історіографію, які стосуються теми Воїні'43», – акцентувала наукова редакторка книги Надія Халак зі Львівського відділення Інституту української археології та джерелознавства імені Михайла Грушевського НАН України.

На думку Oksani Kaliszczuk, окремого вивчення потребує динаміка змін у баченні подій Воїні'43 істориками і суспільством: «Цей аналіз доволі непростий. Потрібно говорити про зміни поглядів окремих істориків, проте, наскільки зближуються позиції всередині національної історіографії, чи вдається вести діалог між національними історіографіями та чи можуть бути арбітрами в цій проблематиці історики із Західної Європи та Америки».

Обговорюючи книгу, присутні говорили про потребу відновлення українсько-польських зустрічей істориків, які відбувалися в Луцьку на початку двохтисячних років.

На завершення представили ще одну колективну монографію – «**Rozpad imperiów. Kształtowanie powojennego ładu w Europie Środkowo-Wschodniej w latach 1918–1923**» (ukr. «Розпад імперій. Формування післявоєнного устрою в Центральній-Східній Європі в 1918–1923 рр.»). Вона видана за результатами конференції, що відбулася у Вроцлаві восени 2018 р. У ній взяла участь вчені з Австрії, Польщі, України, Литви, Сербії та Німеччини.

До монографії увійшли 26 наукових статей, серед авторів були теж воїніські вчені Сергій Гладішук, Юрій Крамар та Олег Разиграєв. Тексти воїніян присвячені суспільно-політичній ситуації на Воїні в період становлення польської адміністрації в 1918–1921 рр., формуванню польської пенітенціарної системи на Воїні та Східній Галичині в 1918–1923 рр. та організації польського адміністративного апарату на Воїні в 1919–1920 рр. «Їхні тексти з погляду польської історіографії – це дослідження на нову тематику. Польські історики раніше її не порушували», – сказав професор Пьотр Ціхорацький із Вроцлавського університету, один із recenzentів книги та учасник конференції, що пройшла 22 квітня в Луцьку.

Усі представлені видання, окрім книги Oksani Kaliszczuk, яка для читачів буде доступна невдовзі, можна знайти в бібліотеці ВНУ імені Лесі Українки. Колективні монографії можна також придбати в інтернет-книгарнях.

Текст і фото: Наталя ДЕНИСЮК



# Sprzątanie polskiego cmentarza w Ostrówkach

## Прибирання на польському цвинтарі в Острівках



Członkowie Stowarzyszenia Kultury Polskiej im. Michała Ogińskiego w Lubomlu rozpoczęli tegoroczne sprzątanie polskich cmentarzy na terenie Lubomelszczyzny.

W poniedziałek, 19 kwietnia, ochotnicy przeprowadzili prace porządkowe na cmentarzu w Ostrówkach, na którym spoczywają ofiary Rzezi Wołyńskiej. Posprzątaли m.in. opadłe liście i gałęzie oraz oczyścili pomniki.

W pracach porządkowych wzięli udział: Andrzej Sacharczuk, Iryna Sacharczuk, Oleksandr

Sacharczuk, Walentyna Olech, Anastasija Zin czuk, Natalia Dudycz oraz Włodzimierz Pedycz.

Włodzimierz PEDYCZ,  
Stowarzyszenie Kultury Polskiej  
im. Michała Ogińskiego w Lubomlu

Fot. Walentyna OLECH

Члени Товариства польської культури імені Міхала Огінського в Любомлі розпочали цьогорічне прибирання польських цвинтарів на території Любомльщини.

У понеділок, 19 квітня, вони впорядкували цвинтар в Острівках, на якому спочивають жертви Волинської різни. Прибрали, зокрема, опале листя та гілля й очистили пам'ятники.

Цвинтар упорядковували Андрій Сахарчук, Ірина Сахарчук, Олександр Сахарчук, Вален-

тина Олех, Анастасія Зінчук, Наталія Дудич та Володимир Педич.

Володимир ПЕДИЧ,  
Товариство польської культури  
імені Міхала Огінського в Любомлі

Фото: Валентина ОЛЕХ

# W Lubieszowie uporządkowano teren cmentarza oraz kościoła

## У Любешеві прибрали на цвинтарі та біля костелу

Podczas wspólnej wiosennej akcji mieszkańcy Lubieszowa posprzątaли dawny polski cmentarz oraz teren wokół kościoła Świętych Cyryla i Metodego.

W pracach porządkowych uczestniczyli miejscowi parafianie oraz członkowie Oddziału Stowarzyszenia Kultury Polskiej na Wołyniu im. Ewy Fełińskiej w Lubieszowie. Zazwyczaj do tej corocznej akcji dołączają także dzieci uczące się języka polskiego w sobotnio-niedzielnej szkole przy Stowarzyszeniu albo w miejscowym liceum. Tym razem dorosłym pomagali licealiści z klasy 6 G.

17 kwietnia posprzątaли oni opadłe liście, śmieci oraz stare znicze, a także powycinali młode pędy akacji. Następnie zapalili na cmentarzu nowe znicze i pomodlili się w intencji osób tu spoczywających.

Tamara URIADOWA

Fot. Julia CHARYTONIUK



Під час весняної толоки мешканці Любешева наводили лад на старому польському кладовищі та довкола костелу Святих Кирила і Мефодія.

Дружно попрацювали місцеві парафіяни та члени Любешівського відділення Товариства польської культури на Волині імені Еви Фелінської. Зазвичай до акції долучаються й діти, які вивчають польську мову в суботньо-недільній школі при товаристві або як другу іноземну в місцевому ліцеї. Цього разу допомагали учні 6-Г класу.

17 квітня вони позагрибали листя, постинали пагони акації, прибрали сміття та використали лампадки. Після прибирання на цвинтарі запалили лампадки і помолилися за всіх, хто знайшов на ньому останній спочинок.

Тамара УРЯДОВА

Фото: Юлія ХАРИТОНІУК





# Ocaleni od zapomnienia: Ludwik Kamiński

## Повернуті із забуття: Людвиг Камінський

W okresie II Rzeczypospolitej Ludwik Kamiński pracował jako nauczyciel w Kamionce i Jabłonce w powiecie kostopolskim, a po wkroczeniu Sowietów – w Hucie Stepańskiej.

У часи Другої Речі Посполитої Людвиг Камінський працював учителем у Кам'янці та Яблонці в Костопільському повіті, а після встановлення радянської влади – в Гуті Степанській.

Ludwik Kamiński urodził się w 1910 r. we wsi Piórków (obecnie powiat opatowski w województwie świętokrzyskim). Ojciec Ludwika, Jan Kamiński s. Jana, przez całe życie zajmował się rolnictwem, posiadał 5 ha ziemi, konie, trzy krowy. Wiadomo, że w czasie okupacji terenów Polski przez Niemców Jan Kamiński mieszkał w Piórkowie i skończył 73 lata. Matka Ludwika, Anna, miała wówczas 60 lat i chorowała. W rodzinie Kamińskich oprócz Ludwika było jeszcze sześcioro dzieci: Józef (ur. w 1906 r.), Wiesław (ur. w 1916 r.), Stanisław (ur. w 1900 r., po ślubie Czytarska), Leokadia (ur. w 1912 r.) oraz Irena (ur. w 1922 r.).

W 1917 r. Ludwik poszedł do szkoły. Po jej ukończeniu dostał się do seminarium nauczycielskiego, gdzie uczył się do 1932 r. Rok później został powołany do wojska, w czasie służby ukończył roczny kurs w szkole podchorążych. W 1933 r. przeszedł do rezerwy. W 1936 r., po szkoleniach wojskowych, awansował na podporucznika rezerwy.

W tymże 1933 r. Kamiński zaczął swoją działalność pedagogiczną w szkole we wsi Kamionka w powiecie kostopolskim, gdzie mieszkał u Bronisławy Kołodyńskiej. Nie udało się nam ustalić, o którą Kamionkę chodzi. W aktach śledztwa podano, że była to wieś w gminie Derażne, ale nie znaleźliśmy informacji o tym, że wieś o takiej nazwie była położona na terenie tej gminy. W powiecie kostopolskim była natomiast Kamionka Stara i Kamionka Nowa w gminie Stepań, Kamionka w gminie Bereżne oraz Kamionka w gminie Ludwipol.

Z dokumentów ze sprawy karnej dowiadujemy się, że w 1934 r. Ludwik Kamiński został skierowany do gminy Bereżne (nie podano nazwy wsi), a od 1938 r. pracował jako nauczyciel w Jabłonce w gminie Stepań.

W 1939 r. Kamiński wyruszył do Warszawy na szkolenie. Z dokumentów śledztwa nie udało się nam dowiedzieć, czy chodziło o doskonalenie wojskowe czy zawodowe. 15 czerwca 1939 r., po szkoleniu, wyjechał z Warszawy do rodziny w Piórkowie. Na teren województwa wołyńskiego, do Kamionki, wrócił dopiero w połowie września. Zamieszkał, jak poprzednio, u Bronisławy Kołodyńskiej.

Ponieważ w szkole w Kamionce nie było miejsca pracy dla nauczyciela, od 1 października 1939 r. zatrudnił się w niepełnej szkole średniej w Hucie Stepańskiej. Dzięki historykowi Grzegorzowi Naumowiczowi udało się nam ustalić, że pochodzący z Huty Stepańskiej Edward Kwiatkowski w swoich wspomnieniach wymienia niejakiego Kamińskiego (bez podania imienia) jako nauczyciela języka ukraińskiego w Hucie w okresie okupacji niemieckiej. Przypuszczamy, że chodzi o bohatera tego tekstu.

Podobnie jak większość nauczycieli Ludwik Kamiński został aresztowany 9 kwietnia 1940 r. Osadzono go w rówieńskim więzieniu NKWD. Tak się złożyło, że znalazł się w jednej celi z posterunkowym Józefem Wanatem. Więźniowie przypomnieli sobie, że spotkali się w 1938 r., gdy Ludwik pracując jako nauczyciel w Jabłonce przyszedł na posterunek policji. Interesowały go książki, które posiadała biblioteka tej placówki. Józef wypożyczył nauczycielowi jedną z książek, gdyż pozwalała na to przepisy. O tym fakcie dowiedział się śledczy Szoch. Był przekonany, że policjant proponował Ludwikowi współpracę. 22 lipca 1940 r. odbyła się konfrontacja więźniów, która nie potwierdziła podejrzeń śledczego.

Nie udowodniono żadnej winy Ludwikowi Kamińskiemu także podczas przesłuchań świadków – przewodniczącego rady wiejskiej w Hucie Stepańskiej Iwana Szwejki oraz nauczyciela miejscowej szkoły Józefa Olearczycza.

«Nauczyciel Ludwik Kamiński s. Jana przybył do niepełnej szkoły średniej w Hucie Stepańskiej w październiku 1939 r. Pracował w szkole bardzo dobrze według nowych programów radzieckich i wychowywał dzieci w duchu komunizmu. Uczestniczył w organizacji i przeprowadzeniu rewolucyjnych świąt radzieckich i demonstracji.

Forma № 3

Арест санкционирую  
Прокурор Степанской г-и  
9. Апрель 1940 г.  
В. [unclear]

**ПОСТАНОВЛЕНИЕ**  
(об избрании меры пресечения)

г. Степанка 9. Апрель 1940 г. Я. от [unclear]

Моганка Я.Б. НКВД СССР Бериславского  
(отдел орган) (звание и фамилия)

наместник Степанков рассмотрев поступившие в НКВД

УССР материалы о преступной деятельности:

Фамилия Камиński

Имя и отчество Людвиг Иванович

Год рождения 1910 г. место рождения с. Пióрков Свентокжиского

Профессия и специальность Учитель

Место работы и должность Учитель Ш.С. Гута Степанка

парт. бесспартийный

образование Среднее нац. польск гр-во Польско-ливан.

Семейное положение

Адрес с. Гута-Степанка Степанского г-и  
Ровенской области

НАШЕЛ: что Камиński подозревается в преступ-

лениях предусмотренных ст. УК УССР и принимая во внимание,

что Камиński

находится на свободе может скрыться от следствия  
и суда.

W różnych kółkach działających w Hucie Stepańskiej nauczał Konstytucji ZSRR i USRR. W szkole prowadził kółko śpiewu, gdzie uczył dzieci piosenek radzieckich. W pracy zawodowej nauczyciela Ludwika Kamińskiego s. Jana żadnej działalności kontrrewolucyjnej nie zauważyłem» – napisał 28 lipca 1940 r. w opinii dyrektor szkoły Władysław Kurkowski.

W wyniku przeprowadzonego postępowania śledczego Zarządu NKWD w obwodzie rówieńskim Szoch postanowił zakończyć dochodzenie w sprawie Ludwika Kamińskiego. 6 sierpnia 1940 r. podpisano postanowienie o wypuszczeniu go z aresztu.

10 sierpnia 1940 r. Ludwik Kamiński opuścił rówieńskie więzienie NKWD. Jego dalsze losy nie są nam znane.

Tetiana SAMSONIUK

P. S.: Materiały rubryki «Ocaleni od zapomnienia» zostały opracowane przez Tetianę Samsoniuk na podstawie akt radzieckich organów ścigania, przechowywanych w Państwowym Archiwum Obwodu Rówieńskiego, w zbiorach Zarządu KGB Ukrainiejskiej SRR w Obwodzie Rówieńskim (1919–1957) oraz w Archiwum Zarządu Służby Bezpieczeństwa Ukrainy. Będziemy wdzięczni, jeżeli odezwią się Czytelnicy, krewni lub bliscy bohaterów naszej rubryki, którzy posiadają o nich dodatkowe informacje.

ra Kam'ianka i Nowa Kam'ianka u Stepanській гміні, Кам'янка в Березнівській гміні та Кам'янка в Людвипільській гміні.

Iz kримінальної справи довідуємося, що 1934 r. Людвиг Камінського перевели до Березнівської гміни (назва села не згадана), а з 1938 r. він учителював у Яблонці Степанської гміни.

1939 r. Камінський перебував на навчанні у Варшаві. Проте з'ясувати, чи навчання були військовими чи пов'язаними з професійною діяльністю, за документами, наявними у справі, нам не вдалося. Оселився, як і раніше, на квартирі у Броніслави Колодинської.

Оскільки в Кам'янці не було вакантної посади вчителя, з 1 жовтня 1939 r. Людвиг влаштувався учителем у неповну середню школу в Гуті Степанській. Завдяки історикові Гжегожу Наумовичу ми з'ясували, що Едвард Квятковський, який походив із Гути, пише у своїх спогадах про вчителя Камінського, не подаючи його імені, який працював у часи німецької окупації. Припускаємо, що йдеться про героя нашого тексту.

Як і більшість учителів, Людвиг Камінського арештували 9 квітня 1940 r. Після арешту його доправили до рівненської в'язниці НКВС. Так склалося, що він опинився в одній камері з постерунковим Юзефом Ванатом. В'язні пригадали, що бачилися в 1938 r., коли Людвиг, працюючи вчителем у Яблонці, зайшов до місцевого постерунку. Його цікавила література, наявна в постерунковій бібліотеці. Юзеф дав одну з книжок учителю, оскільки це не заборонялося інструкціями роботи поліції. Цей факт став відомий слідчому Шоку. Він був упевнений, що поліціант запропонував Людвигу співпрацю. Між в'язнями 22 липня 1940 r. була проведена очна ставка, на якій припущення слідчого не підтвердилося.

Не знайшлося жодного доказу провини Людвиг Камінського і під час допитів свідків: голови сільської ради Гути Степанської Івана Швайка та вчителя місцевої школи Юзефа Оларчика.

«Учитель Камінський Людвиг Іванович прибув до неповної середньої школи в Гуті Степанській в місяці жовтневій 1939 r. Він в школі дуже добре работав по нових радянських програмах і виховував дітей в дусі комунізму. Брав участь в організованню і проведенню революційних радянських свят і мітингів. Вивчав Конституцію ССРР і УССР в кружках громадян Гута Степанска. В школі проводив співочі гуртки де вивчав дітей радянських пісень. В роботі по школі у вчителя Камінського Людвиг Івановича жадної контрреволюційної роботи я не замітив», – написав у характеристиці директор школи Владислав Курковский 28 липня 1940 r. (документ цитуємо згідно з оригіналом, – ред.).

За результатами слідства слідчий УНКВС у Рівненській області Шох постановив припинити провадження щодо Людвиг Камінського. 6 серпня 1940 r. була підписана постанова щодо звільнення його з-під варті.

10 серпня 1940 r. Людвиг Камінський вийшов із рівненської в'язниці НКВС. Його подальша доля нам не відома.

Тетiana SAMSONIUK

P. S.: Матеріали рубрики «Повернуті із забуття» Tetiana Samsoniuk опрацює за архівно-слідчими справами, що зберігаються у фонді «Управління Комітету державної безпеки УРСР по Рівненській області (1919–1957 рр.)» ДАРО та Архіву управління Служби безпеки України. Будемо вдячні, якщо відгукнуться родичі героїв рубрики або ті наші Читачі, які володіють детальнішою інформацією про них.



# 35 lat od katastrofy w Czarnobylu

## 35-та річниця Чорнобильської катастрофи

W nocy z 25 na 26 kwietnia 1986 r. doszło do awarii jednego z czterech reaktorów w elektrowni atomowej w Czarnobylu, która spowodowała największą katastrofę nuklearną w dziejach świata.

Na skutek wybuchów i pożaru w ciągu dziesięciu dni do atmosfery trafiły radioaktywne cząstki. Przeniesione wiatrem doprowadziły do skażenia obszaru o powierzchni ok. 100 tys. kilometrów kwadratowych na północy Ukrainy, oraz przygranicznych terenów Białorusi i Rosji. Radioaktywna chmura znad Czarnobyla dotarła wówczas także do Litwy, Łotwy, Polski, Szwecji, Norwegii, Finlandii, Austrii, Niemiec, Niderlandów, Belgii oraz Wielkiej Brytanii.

Kierownictwo ZSRR próbowało zatuszować katastrofę. Mieszkańców żyjących w promieniu 10 km od elektrowni atomowej dopiero 36 godzin po wybuchu poinformowano, że zaszła potrzeba tymczasowej ewakuacji. Przekonywano ich, że wrócą do swoich domów po trzech dniach.

«W związku z awarią w Czarnobylskiej Elektrowni Jądrowej, w mieście Prypeć powstała niesprzyjająca sytuacja radiacyjna. (...) konieczne jest przeprowadzenie tymczasowej ewakuacji mieszkańców do najbliższych miejscowości w obwodzie kijowskim» – brzmiał oficjalny komunikat powtarzany przez miejski radiowęzeł Prypeci. W tym mieście położonym w odległości ok. 4 km od elektrowni przed kwietniem 1986 r. mieszkali jej pracownicy.

Ewakuowani mieszkańcy mogli zabrać ze sobą tylko najbardziej niezbędne oraz cenne rzeczy, dokumenty i produkty spożywcze na najbliższy okres. Nie wolno było zabierać ze sobą naczyń, dziecięcych zabawek czy zwierząt domowych.

Następnie strefę ewakuacji rozszerzono do 30 km wokół elektrowni. Przymusowa ewakuacja z tej strefy do 6 maja 1986 r. objęła ponad 115 tys. osób.

28 kwietnia władze ZSRR w ogólnokrajowym programie telewizyjnym «Wriemia» przekazały skąpe wiadomości o katastrofie ukrywając jej skalę: «W Czarnobylskiej Elektrowni Atomowej doszło do awarii. Został uszkodzony jeden z reaktorów atomowych. Trwają działania mające na celu likwidację skutków awarii. Osobom poszkodowanym jest udzielana pomoc. Utworzono rządową komisję». 29 kwietnia ten komunikat ukazał się na łamach sowieckich gazet.

Aby pokazać ludziom, że nic złego się nie stało, jak co roku w ZSRR w miastach i wsiach zorganizowano pochody pierwszomajowe, w tym w Kijowie, gdzie w tych dniach ze względu na zmianę kierunku wiatru dotarła radioaktywna chmura. Osobom, które w kwietniu-maju 1986 r. trafiły do szpitali z objawami choroby popromiennej stawiano diagnozę «dystonia wegetatywno-naczyniowa».

Według danych Ukraińskiego Instytutu Pamięci Narodowej 30 pracowników elektrowni w Czarnobylu zginęło na skutek wybuchu lub zmarło w ciągu pierwszych miesięcy po kata-

strofie, ok. 500 tys. (wg. danych Greenpeace – ok. 200 tys.) osób zmarło na skutek promieniowania, znaczne jego dawki w pierwszych dniach po katastrofie otrzymało 8,5 mln mieszkańców Ukrainy, Białorusi i Rosji.

W likwidacji skutków katastrofy w ciągu kolejnych kilku lat uczestniczyło ok. 600 tys. osób, których do Czarnobyla kierowano pod przymusem – w przypadku odmowy groziły im gorsze warunki pracy albo nawet jej utrata.

Na terenie skażonym na skutek katastrofy powstała Strefa Wykluczenia (tzw. Czarnobylska zona). Większość ewakuowanych mieszkańców nigdy tu już nie przyjechała, tylko nieliczni zdecydowali się na nielegalny powrót. Obecnie wokół elektrowni w Czarnobylu żyje ok. 100 osób. Strefa jest do dzisiaj zamknięta, ale dla turystów organizowane są specjalne wycieczki.

Dla ewakuowanych pracowników elektrowni w bardzo szybkim tempie, w niecały rok, w obwodzie kijowskim wybudowano miasto Sławutycz, które jest położone 60 km na wschód od Prypeci. W różnych zakątkach Ukrainy również budowano domy, a nawet całe ulice dla rodzin wysiedlonych ze Strefy Wykluczenia.

W 1995 r. Ukraina podpisała w Ottawie memorandum, zobowiązując się zamknąć elektrownię do końca 2000 r. Jeden z trzech reaktorów wyłączono w 1991 r., kolejne dwa – w 1996 oraz 2000 r. Obecnie elektrownia w Czarnobylu nie jest eksploatowana. Dostęp do bloków energetycznych elektrowni mają tylko pracownicy, którzy czuwają nad wygaszonymi już reaktorami. Proces wyłączania siłowni z eksploatacji ma zakończyć się w 2064 r. W miejsce prowizorycznego betonowego sarkofagu, który powstał nad reaktorem czwartego bloku w 1986 r. w trakcie gaszenia pożaru, wybudowano później tzw. Nową Bezpieczną Powłokę.

Katastrofa w Czarnobylu została upamiętniona poprzez wybudowanie licznych pomników na terenie Ukrainy oraz ustanowienie Dnia Pamięci Uczestników Likwidacji Skutków Awarii w Czarnobylskiej Elektrowni Atomowej (jest obchodzony 14 grudnia). W 2016 r. Zgromadzenie Ogólne ONZ proklamowała 26 kwietnia Międzynarodowym Dniem Pamięci o Katastrofie w Czarnobylu. Ukraińskie władze apelują obecnie o wpisanie pozostałości po elektrowni na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.

Natalia DENYSIUK

Na zdjęciach: 1. Widok zniszczonego przez eksplozję czwartego reaktora Czarnobylskiej Elektrowni Atomowej. Public domain. 2. Znak ostrzegawczy o promieniowaniu w pobliżu portu rzecznego w Prypeci. Autor: Diana Markosian, Public domain.

Уночі з 25 на 26 квітня 1986 р. сталася аварія на одному з чотирьох реакторів Чорнобильської атомної електростанції (ЧАЕС), яка переросла в найбільшу катастрофу в історії ядерної енергетики.

Унаслідок вибухів і пожежі впродовж десяти днів в атмосферу потрапляли радіоактивні речовини. Через перенесення їх вітром було забруднено близько 100 тис. кв. земель на півночі України, а також прикордонних територій Білорусі та Росії. Радіоактивна хмара з-над Чорнобиля дісталася тоді також до Литви, Латвії, Польщі, Швеції, Норвегії, Фінляндії, Австрії, Німеччини, Нідерландів, Бельгії та Великої Британії.

Керівництво СРСР замовчувало масштаби катастрофи. Мешканцям, які жили в радіусі 10 км від місця ЧАЕС, лише через 36 годин після вибуху повідомили про потребу тимчасової евакуації. Їх переконували, що вони повернуться додому через три дні.

«В связи с аварией на Чернобыльской атомной электростанции, в городе Припяти складывается неблагоприятная радиационная обстановка. (...) возникает необходимость провести временную эвакуацию жителей города в ближайшие населённые пункты Киевской области», – таке офіційне повідомлення повторювали на місцевому радіо в Прип'яті. У цьому місті, розташованому на відстані близько 4 км від ЧАЕС, до квітня 1986 р. жили працівники електростанції.

Евакуйовуючись, мешканці могли взяти із собою лише найнеобхідніші та цінні речі, документи і продукти харчування на перший час. Заборонялося брати, зокрема, посуд, дитячі іграшки та навіть домашніх тварин.

Згодом зону евакуації розширили до 30 км навколо електростанції. До 6 травня 1986 р. звідси примусово виселили понад 115 тис. осіб.

28 квітня керівництво СРСР через загальнодержавну інформаційну телепередачу «Время» передало коротке повідомлення про катастрофу, приховуючи її масштаб: «На Чернобыльской атомной электростанции произошла авария. Поврежденный один из атомных реакторов. Принимаются меры по ликвидации последствий аварии. Пострадавшим оказывается помощь. Создана правительственная комиссия». 29 квітня це повідомлення розмістили на сторінках радянських газет.

Щоб показати людям, що нічого особливого не сталося, в містах і селах, як і щороку в СРСР, організували першотравневі демонстрації, зокрема й у Києві, куди в ці дні через зміну напрямку вітру пішла радіоактивна хмара. Людям, які у квітні-травні 1986 р. потрапляли до лікарень з ознаками променевої хвороби, ставили діагноз «вегето-судинна дистонія».

Згідно з даними Українського інституту національної пам'яті, 30 працівників Чорнобильської атомної електростанції загинули внаслідок вибуху або померли впродовж перших місяців після катастрофи, близько 500 тис. осіб

(за даними Greenpeace, близько 200 тис.) померли внаслідок опромінення, значні дози опромінення в перші дні після катастрофи отримали 8,5 млн мешканців України, Білорусі та Росії.

У ліквідації наслідків катастрофи впродовж кількох наступних років брали участь близько 600 тис. осіб, яких до Чорнобиля скеровували примусово. У випадку відмови їм загрожували гірші умови праці або навіть втрата роботи.

На територіях, забруднених унаслідок катастрофи, створено зону відчуження або так звану Чорнобильську зону. Більшість евакуйованих мешканців так більше сюди і не приїхала, лише невелика кількість з них наважилася на нелегальне повернення. Нині навколо електростанції в Чорнобилі живуть близько 100 осіб. Зона досі закрита, але для туристів організовують спеціальні екскурсії.

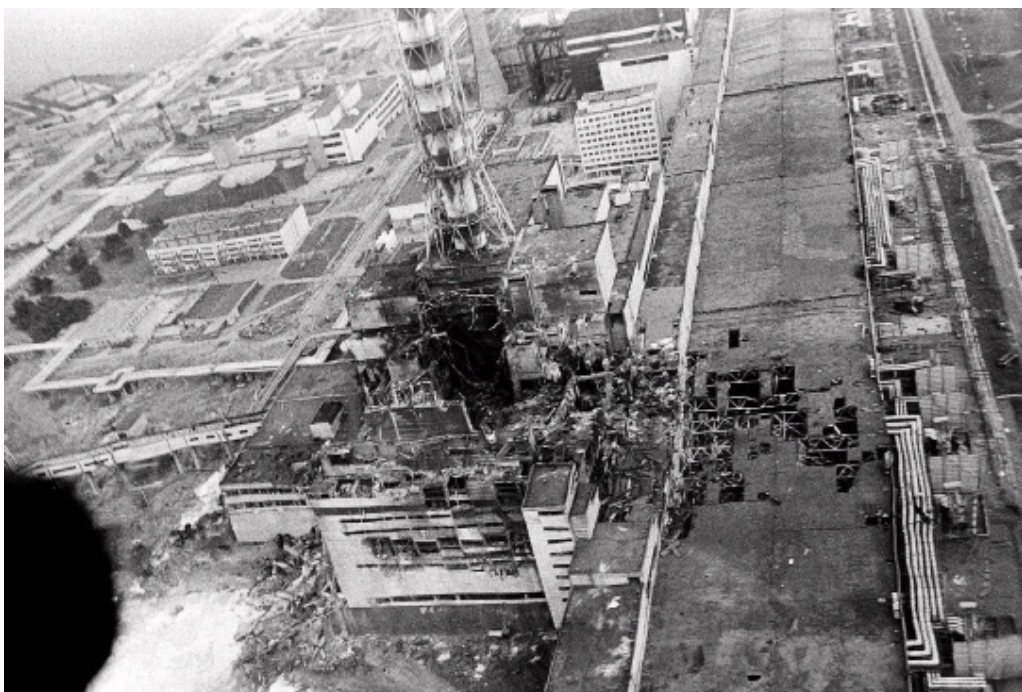
Для евакуйованих працівників електростанції майже за рік у Київській області збудували місто Славутич, розташоване за 60 км на схід від Прип'яті. У різних регіонах України також екстремними темпами зводили будинки та навіть цілі вулиці для родин, виселених із зони відчуження.

У 1995 р. Україна підписала в Оттаві меморандум, згідно з яким зобов'язалася закрити електростанцію до кінця 2000 р. Один із трьох реакторів зупинили ще в 1991 р., наступні два – в 1996 та 2000 р. Зараз атомна електростанція в Чорнобилі не генерує електроенергії. Доступ до енергоблоків мають лише працівники, які спостерігають за зупиненими реакторами. Остаточний демонтаж реакторних установок повинен закінчитися до 2064 р. На місці тимчасового бетонного саркофага, який з'явився над реактором четвертого блоку в 1986 р. у процесі гасіння пожежі, нині збудовано так званий Новий безпечний конфайнмент – ізоляційну аркову споруду.

Чорнобильська катастрофа увіковічена численними пам'ятниками, збудованими на території України, та встановленням Дня вшанування учасників ліквідації наслідків аварії на Чорнобильській АЕС (відзначають 14 грудня). У 2016 р. Генеральна Асамблея ООН ухвалила резолюцію, якою проголосила 26 квітня Міжнародним днем пам'яті про Чорнобильську катастрофу. Українська влада пропонує внести Чорнобильську зону відчуження до Списку світової спадщини ЮНЕСКО.

Наталья ДЕНИСЮК

На фото: 1. Вигляд зруйнованого вибухом четвертого реактора Чорнобильської АЕС. 2. Знак радіації біля річкового порту в Прип'яті. Автор: Diana Markosian, Public domain.





# Łuckie podziemia stały się dłuższe

## Луцькі підземелля стали ще більшими

**Sieć łuckich podziemi dostępnych do zwiedzania wzbogaciła się o nowe obiekty. 15 kwietnia odbyła się prezentacja zrekonstruowanych podziemnych sal i korytarzy Wieży Czartoryskich.**

Nowy obiekt w Łucku otworzył mer miasta Ihor Poliszczuk. O przebiegu prac opowiedział zgromadzonym archeolog Wiktor Bajuk, zastępca dyrektora Państwowego Rezerwatu Historycznego «Stary Łuck». Dziennikarze i ci mieszkańcy Łucka, którzy przyszli na prezentację, jako pierwsi zwiedzili nowo odkryte podziemia.

Restauracja i prace remontowe wciąż trwają, ale już niedługo pomieszczenia zostaną otwarte dla turystów. Mer Łucka Ihor Poliszczuk przypomniał wszystkim, że prace odbywają się w ramach projektu «Nowe życie starego miasta: rewitalizacja zabytków dziedzictwa historycznego i kulturalnego w Łucku i Lublinie» jako część Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2014–2020. Dzięki programowi w ramach różnych projektów Łuck otrzymał ponad 1 mln euro na odnowienie zabytków. Dodatkowo, jak podkreślił Ihor Poliszczuk, na prace w nowo odkrytych podziemiach wydano ok. 1 mln hrywien z budżetu miasta. Poza podziemiami zostały odnowione wieża i część muru obronnego, a także uporządkowano przylegający teren.

Wszystko zaczęło się w maju 2020 r., gdy w trakcie prac rewitalizacyjnych odbywających się w ramach wspomnianego wyżej projektu archeolodzy odkryli pod wieżą Czartoryskich wcześniej nieznaną podziemia. Wkrótce postanowiono je zbadać. Prace wykonywali specjaliści

z Centrum Naukowo-Badawczego «Ochrona Służba Archeologiczna Ukrainy» Instytutu Archeologii Narodowej Akademii Nauk Ukrainy, pomagali im studenci z Wydziału Historii, Politologii i Bezpieczeństwa Narodowego Uniwersytetu Wołyńskiego im. Łesi Ukrainki. Okazało się, że powierzchnia podziemi jest o wiele większa niż przypuszczano, w związku z tym prace trwały dłużej.

Jak powiedział Wiktor Bajuk, odkryto i odnowiono ok. 200 m kw. podziemnych sal i korytarzy. Są to wcześniej nieznaną łuckie obiekty z okresu późnego średniowiecza. Mają jedną kondygnację, ale archeologowie przypuszczają, że mogą posiadać także drugą, podobnie jak podziemia pod katedrą Świętych Apostołów Piotra i Pawła. «Kiedy były budowane nowo odkryte podziemia, te, które znajdują się pod katedrą, już istniały i mogły służyć jako wzorzec dla budowniczych. Można to sprawdzić tylko drogą empiryczną, ponieważ źródła pisane nie dają nam na to odpowiedzi» – podkreślił archeolog.

W trakcie prac wykopaliskowych odkryto także bardzo ciekawe materiały archeologiczne, na przykład polichromiczne płytki z symboliką jezuicką, naczynia z końca XVII – początku XVIII w. (niektóre nawet całe) oraz wyroby ze szkła i metalu. Wszystko zostało przekazane do zbiorów Rezerwatu Historycznego. Wiktor Bajuk powiedział jednak, że istnieją tradycje eksponowania

**Мережа луцьких підземель, доступних для відвідування, поповнилася новою локацією. 15 квітня відбулася презентація реконструйованих підвальних приміщень Вежі Чарторийських.**

Відкривав об'єкт Луцький міський голова Ігор Поліщук. Про хід робіт присутнім розповів археолог Віктор Баюк, заступник директора Державного історико-культурного заповідника «Старий Луцьк». Журналісти й ті лучани, які прийшли на подію, стали першими відвідувачами нововідкритих підземель.

Насправді реставраційно-ремонтні роботи ще не завершені, але вже невдовзі приміщення будуть готові приймати туристів. Mer Ігор Поліщук розповів, що роботи ведуться в рамках проекту «Нове життя Старого міста: ревіталізація пам'яток історико-культурної спадщини Луцька та Любліна» Програми трансграничного співробітництва Польща-Білорусь-Україна 2014–2020. За цією програмою в рамках різних проектів на відновлення пам'яток Луцьк отримав грант у розмірі понад 1 млн євро. Також, за словами високопосадовця, на роботи в нововідкритих підземеллях місто виділило близько 1 млн грн із власного бюджету. Крім підземель, були відреставровані вежа й частина оборонної стіни, а також упорядкована прилегла територія.

Почалося все з того, що в рамках проекту в травні 2020 р. під час реставраційних робіт під баштою Чарторийських археологи виявили підземелля, про які раніше не було відомо. Було прийняте рішення їх дослідити. Роботи вели працівники науково-дослідного центру

«Охоронна археологічна служба України» Інституту археології НАН України, допомагали їм студенти факультету історії, політології та національної безпеки Волинського національного університету імені Лесі Українки. Виявилось, що площа підземель набагато більша, ніж передбачалося, і тому роботи тривали довше від запланованого.

Як розповів Віктор Баюк, на сьогодні відкрито, опрацьовано й підготовано до використання близько 200 м кв. нових підземних приміщень. Це абсолютно невідомі споруди пізнього середньовічного Луцька. Вони однопоярусні, проте є припущення, що можливе існування і другого ярусу – як у підвалах кафедрального собору Святих Апостолів Петра і Павла. «Коли будувалися новознайдені підземелля, підвальні приміщення собору вже існували і були, так чи інакше, зразком для будівничих. Це можна перевірити емпіричним методом, адже писемні джерела відповіді на це питання нам не дають», – сказав археолог.

Під час розкопок були знайдені дуже цікаві археологічні матеріали, наприклад поліхромні кахлі з єзуїтською символікою, посуд кінця XVII – початку XVIII ст. (навіть цільний) та вироби зі скла й металу. Все це передали в музейний фонд заповідника. Проте, як сказав Віктор Баюк, існує гарна музейна практика виставляти експонати там, де їх віднайшли, й не виклю-



1



3



2



4





5



6



7

об'єктів там, gdzie zostały знайдені, niewykluczone więc, że така decyzja zostanie podjęta także w przypadku Wieży Czartoryskich.

Дzięki tym odkryciom powiększyła się sieć łuckich podziemi, dostępnych do zwiedzania oraz dopiero co odnowionych. Łuck bez wątpienia jest liderem w tym zakresie wśród ukraińskich miast, ponieważ powierzchnia «podziemnego miasta» wynosi obecnie ponad 2 000 m kw.

Jak powiedział Wiktor Bajuk, w trakcie rewitalizacji wieży udało się połączyć podziemia Wieży Czartoryskich (przełom XIV–XV wieku) z częścią podziemi kolegium jezuitskiego (XVII–XVIII wiek). W planach na najbliższą przyszłość jest połączenie ich także z podziemiami katedry Świętych Apostołów Piotra i Pawła, które już są otwarte jako placówka muzealna. Archeologiczne perspektywy Łucka, szczególnie jeśli chodzi o średniowieczne podziemia, zdaniem archeologa, są bardzo obiecujące. W najbliższym czasie archeologowie skupią się na podziemnych pod kolegium na Placu Zamkowym. Są one zasypane, pracy jest dużo, ale mogą tam znajdować się ciekawe korytarze, być może prowadzące do klasztoru szarytek albo nawet do zamku. W średniowieczu na placu znajdowały się także inne obiekty również posiadające podziemia. Świadczyć o tym może fakt, że w tej części miasta niedługo zapadała się ziemia.

Archeolog zaznaczył, że niedawno zostało ujawnione nagranie wideo z 1995 r. Słychać na nim, jak Oleh Wynohradow, który przez wiele lat badał łuckie podziemia, opowiada, że prawdopodobnie pod katedrą istnieje trzecia kondygnacja podziemi. Wiktor Bajuk odnalazł miejsce, w którym może znajdować się trzecia podziemna kondygnacja. Obecnie zaczynają się tam prace wykopalskowe, których skutkiem mogą być kolejne rewelacje.

«Rezultaty naszej pracy będą istniały, póki będzie istnieć miasto. Cieszymy się ogromnie, że udało się nam odkryć bardzo ciekawy dla naszego miasta obiekt» – podsumował archeolog.

Tekst i zdjęcia: Anatol OLICH

Na zdjęciach: 1. Odnowiona Wieża Czartoryskich. 2. Wejście do podziemi od strony dziedzica Wołyńskiej Szkoły Zawodowej Narodowego Uniwersytetu Technologii Żywności. 3. Mer Łucka Ihor Poliszczuk (z lewej) i zastępca dyrektora Państwowego Rezerwatu Historycznego «Stary Łuck» Wiktor Bajuk (z prawej) otwierają lochy dla zwiedzających. 4. Prace w większości pomieszczeń podziemnych są już w końcowej fazie. 5. Ekspozycja przyszłej wystawy – przedmioty znalezione w odkrytych korytarzach. 6. Wiktor Bajuk pokazuje prawdopodobne miejsce wejścia do trzeciego poziomu podziemi pod katedrą. 7. W odnowionych salach zainstalowano nowoczesne oświetlenie. 8. Przy schodach prowadzących na parter Wieży Czartoryskich. 9–10. W tych odkrytych korytarzach nadal trwają prace.

чено, що саме таке рішення буде застосоване й у Вежі Чарторийських.

Загалом мережа підземних приміщень Луцька, готових прийняти туристів, і тих, що вже відкриті для відвідування, збільшилася. Луцьк – безсумнівний лідер серед українських міст, адже площа підземного міста тут уже перевищила 2000 м кв.

Як розповів Віктор Баюк, у процесі ревіталізації вежі вдалося з'єднати підземелля башти князів Чарторийських (рубіж XIV–XV ст.) і частини підземель колегіуму єзуїтів (XVII–XVIII ст.), у планах – приєднати також підземелля кафедрального собору Святих Апостолів Петра і Павла, які вже діють як музей. Archeologічні перспективи Луцька, особливо в плані середньовічних підземель, на думку археолога, надзвичайно високі. Зараз дослідження будуть зосереджені на корпусі колегіуму, який виходить на Замкову площу. Підземелля там засипані, роботи багато, але там можуть бути цікаві розв'язки, можливо, ходи до монастиря шариток і навіть до замку. Також на площі в середні віки існували інші споруди, які мали свої підвали, про що свідчать неодноразові провали.

Дослідник зазначив, що нещодавно виявили відеозапис 1995 р., на якому Олег Виноградов, який досліджував луцькі підземні примі-

щення, розповідає про ймовірний третій ярус підземель під кафедральним собором. Віктор Баюк встановив місце, де, можливо, розташований вхід на третій підземний поверх. Зараз там починають розкопки, які можуть принести ще не одну сенсацію.

«Ця робота залишиться до того часу, скільки буде стояти наше місто. Нас надзвичайно тішить те, що вдалося відкрити і дати нашому місту надзвичайно цікавий об'єкт», – підсумував археолог.

Текст і фото: Анатолій ОЛІХ

На фото: 1. Відреставрована Вежа Чарторийських. 2. Вхід у підземелля з подвір'я Волинського фахового коледжу Національного університету харчових технологій. 3. Мер Луцька Ігор Поліщук (ліворуч) і заступник директора Державного історико-культурного заповідника «Старий Луцьк» Віктор Баюк (праворуч) відкривають підземелля для відвідувачів. 4. Роботи в більшості підземних приміщень уже на завершальній стадії. 5. Експонати майбутньої виставки – знайдені у відкопаних коридорах предмети. 6. Віктор Баюк показує ймовірне місце входу на третій ярус підземель під кафедральним собором. 7. У відновлені зали провели електрику і встановили сучасне освітлення. 8. Білі сходів, які ведуть на перший наземний поверх Вежі Чарторийських. 9–10. У цих відкопаних коридорах ще тривають роботи.



8



9



10



# Cudowny Jezus Dederkalski – kolejna wołyńska ikona

## Чудотворний Ісус Дедеркальський – ще одна волинська ікона

Wśród cudownych obrazów związanych z Wołyniem większość to ikony maryjne, a tylko trzy z nich przedstawiają Jezusa Chrystusa. Pisaliśmy już o obrazie Jezusa Tarnorudzkiego, teraz proponujemy czytelnikom zapoznanie się z historią obrazu Pana Jezusa Dederkalskiego.

Wsie Dederkały Wielkie i Dederkały Małe leżą na pograniczu Wołynia i Podola. Wołyńscy badacze odnoszą te osady do Wołynia, natomiast podolscy – do Podola. Do września 1939 r. obie wsie należały do powiatu krzemienieckiego w województwie wołyńskim, więc będziemy je traktować jako osady wołyńskie.

Pierwsza pisemna wzmianka o miejscowości Dederkały położonej 30 km na wschód od Krzemieńca pochodzi z 1545 r. Była wówczas własnością ruskiej szlacheckiej rodziny Dederków (w innych dokumentach to nazwisko brzmi jako Dederkały lub Dederkalscy). Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego mówi: «W XVI w. wsią władali czterej bracia Dederkalscy (Sydor, Daszko, Nestor i Andriej, ten ostatni z przydomkiem Wątkowski, snać od innej posiadłości)». Dalej jest napisane: «We dwieście lat później niemniej Dederkały są w posiadłości kilku rodzin [...], a również i biskup Jakub Ignacy Dederko (pierwszy od 1798 biskup miński) władał częścią Dederkał. Dederkały posiadają kościół z klasztorem reformatów [...]. W rzezonym kościele wyżej wspomniany biskup Dederko odbywał w r. 1826 pięćdziesięcioletni obchód swego kapłaństwa. W połowie swego kapłańskiego zawodu biskup Dederko, wówczas jeszcze biskup sufragan łucki, w imieniu duchowieństwa wołyńskiego, jako delegat, składał homagium od duchowieństwa Imperatorowej Katarzynie (w r. 1795) w ręce jej pełnomocników, generałów Kreczetnikowa i Tutuolmina».

Spośród tych «kilku rodzin» warto wspomnieć o rodzinie Kołłątajów, do której także należała część wsi Dederkały. Właśnie w tej miejscowości urodził się Hugo Kołłątaj (1750–1812), kapłan, wybitny działacz religijny, oświatowy i polityczny, współautor Konstytucji 3 Maja. Po ośmiu latach więzienia za udział w insurekcji kościuszkowskiej Kołłątaj wrócił na Wołyń i wraz z Tadeuszem Czackim założył w 1805 r. słynne Liceum Krzemienieckie, które szybko stało się jedną z najbardziej wówczas znanych i postępowych polskich placówek edukacyjnych.

Oto jak Tadeusz Jerzy Stecki w swojej znanej książce «Wołyń pod względem statystycznym, historycznym i archeologicznym» opowiada o powstaniu dederkalskiego kościoła i znajdującego się przy nim klasztoru: «W 1735 roku u właściciela Wielkich Dederkał Antoniego Wyszpolskiego, podówczas mozyrskiego, skutkiem wypadku jakiegoś wybuchł straszny pożar, który zniszczył część zabudowań gospodarskich, do domu przedzierając się począł, a płomień dach już obejmował; stroskani gospodarze zaklęli ludzi przybyłych na ratunek, aby przede wszystkim starali się wydobyć z płomieni stary obraz Pana Jezusa, jako najkosztowniejszą pamiątkę rodzinną, od kilku wieków w ich domie przechowywaną, dla której szczególnie mieli z całą rodziną poszanowanie. Na takie zaklęcie jeden z domowników, zachęcony może znaczną nagrodą, przyrzeczoną za ocalenie tego obrazu, pomimo płomieni zewsząd już wciskających się, wdarł się przez okno do sypialnej Wy-

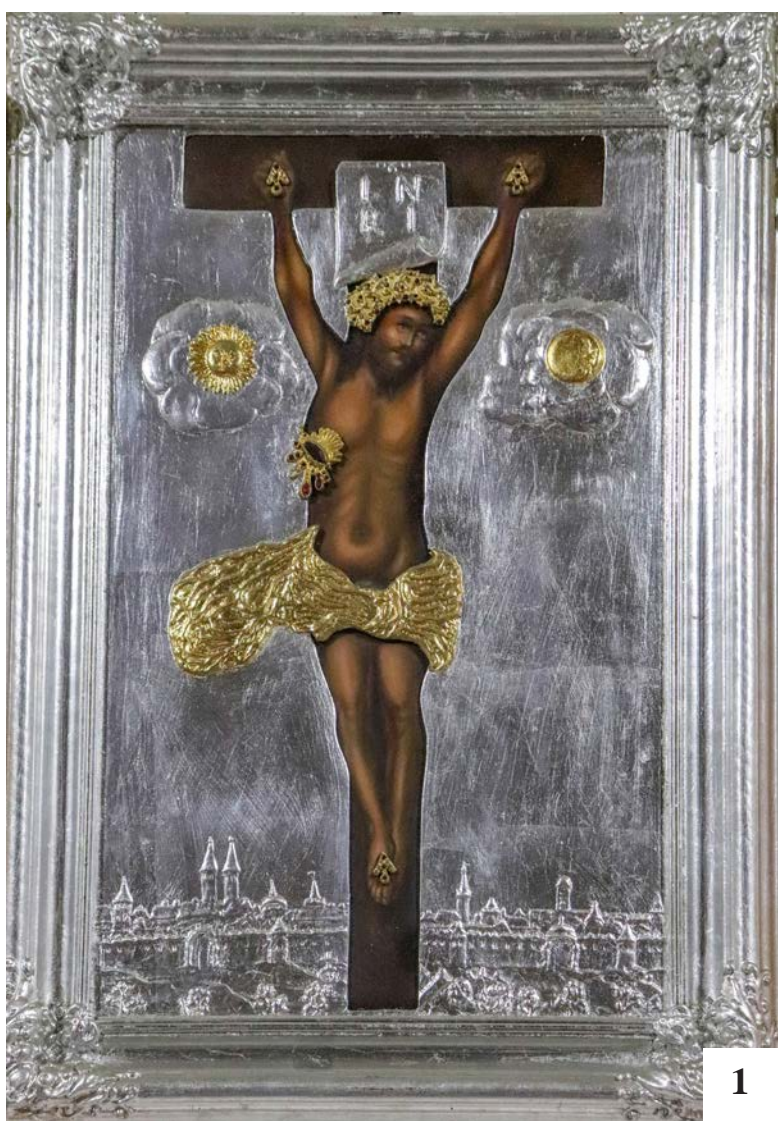
Sеред чудотворних ікон, пов'язаних із Волиню, більшість богородичні й лише три – із зображенням Ісуса Христа. Про ікону Ісуса Тарнорудського ми вже писали, тепер пропонуємо Читачам ознайомитися з історією образу Господа Христа Дедеркальського.

Села Великі й Малі Дедеркалі розташовані на межі Волині та Поділля. Волинські дослідники відносять ці населені пункти до Волині, а подільські – до Поділля. До вересня 1939 р. обидва села належали до Кременецького повіту Волинського воєводства, тому вважатимемо їх волинськими населеними пунктами.

Перша писемна згадка про розташовані за 30 км на схід від Кременця Дедеркалі відноситься до 1545 р. Під цим роком поселення згадується як власність руських шляхтичів Дедерків (в інших документах вживаються прізвища Дедеркалів, Дедеркальських). Географічний словник Королівства Польського вказує: «У XVI ст. поселенням володіли четверо братів Дедеркальських (Сидір, Дашко, Нестор і Андрій, цей останній із прізвищем Вонтковський, мабуть, від інших маєтностей)». Далі йдеться: «Втім двома сотнями років пізніше Дедеркалами володіють уже кілька родів [...], а також єпископ Яків-Ігнатій Дедерко (перший із 1798 р. єпископ мінський) [...]. Дедеркалі мають костел із монастирем реформатів. [...] У цьому храмі вище згаданий єпископ Дедерко відзначав у 1826 р. п'ятдесятилітній ювілей свого священства. У середині своєї священницької кар'єри єпископ Дедерко, тоді ще єпископ-суфраган луцький, від імені волинського духовенства складав омаж від духовенства імператриці Катерині (в 1795 р.) на руки її уповноважених, генералів Кречетнікова і Ту-гольміна».

Із тих «кількох родів» варто згадати рід Коллонтаїв, які теж були власниками частини Дедеркал. Саме тут народився Гуго Коллонтай (1750–1812 рр.) – священник, видатний релігійний, освітній і політичний діяч, співавтор Конституції 3 травня. Після 8-літнього ув'язнення за участь у повстанні Костюшка Коллонтай повернувся на Волинь, разом із Тадеушем Чацьким заснував у 1805 р. Кременецький ліцей, який швидко став одним із найвідоміших і найпрогресивніших польських навчальних закладів.

Ось як про заснування дедеркальського костелу і монастиря при ньому розповідає Тадеуш-Єжи Стецький у своїй книзі «Волинь у статистичному, історичному та археологічному плані»: «У 1735 р. у власника Великих Дедеркал Антонія Вишпольського, підчасомозирського, внаслідок якогось випадку вибухнула жадлива пожежа, яка, знищивши частину господарських будівель, почала перекидатися на дім, а пломені вже охопили дах; стурбовані господарі заклали людей, які прибігли на порятунок, щоб вони передусім старалися витягти з вогню старовинний образ Господа Ісуса як найкоштовнішу родинну пам'ятку, що зберігалася в їхньому домі вже кілька століть і яку вони разом із усією ріднею особливо шанували. На такі вмовляння один із насельників, може, заохочений значною нагородою, обіцяною за порятунок цього образу, попри те, що язика полум'я напірали



1



2





3



4



5



6

szpolskich komnaty, a uchwyciwszy obraz ten do rąk, cały i nie tknięty wynieść go jeszcze zdołał; w tej chwili właśnie ogień, który z całą wściekłością na dachu już się był rozpostarł, zagasał raptem, jakby cudowną jakąś mocą zakłętą, a wewnątrz domu wszystkie sprzęty i ściany nietknięte pozostały».

Antoni Wyszpolski odebrał to wydarzenie jako wyraźny cud i przyrzekł zbudować na znak wdzięczności kościół, co uczynił niezwłocznie w tym samym roku. Obok kościoła pod wezwaniem Krzyża Świętego został wzniesiony klasztor, do którego Wyszpolski sprowadził ojców Reformatorów z Żorniszcz w powiecie lipowieckim na Podolu. Obraz Pana Jezusa został ulokowany w głównym ołtarzu.

Stecki pisze: «Niebawem obraz ten licznymi cudami w okolicy zasłynął: w chwilach poprzedzających jakiegokolwiek klęski krajowe, na obliczu Zbawiciela pokazywały się żyły krwawe, a wielu chorych tu przybywających, uzdrowionych cudownie zostało».

W 1760 r. na miejscu drewnianego kościoła i budynków klasztornych powstały muryne budowle, które zostały ufundowane przez sędzię ziemskiego Michała de Protiusa Preissa i jego małżonkę Teresę. 5 lipca 1760 r., kiedy obraz został uroczysto przeniesiony w procesji i umieszczony w centralnym ołtarzu nowego kościoła w Dederkałach Wielkich, wydarzył się nowy cud: dwoje dzieci, stratowanych i bardzo pokaleczonych przez konie, przyniesiono w ciężkim stanie do ikony – i natychmiast odzyskały zdrowie.

«Cud ten wyobrażony jest w dość nędznym fresku w kościele, nad drzwiami do zakrystyi prowadzącymi. W kilka lat potem, na odgłos licznych cudów w Dederkałach doświadczonych, zwołana została tutaj komisja z Jezuitów i dwóch biskupów złożona, która rozpatrzywszy szczegółowo wszystkie cuda tu dopełnione, obraz Pana Jezusa uroczystym aktem za cudowny uznała» – opowiada dalej Stecki.

Do obrazu szły tłumy pielgrzymów. Dederkałski klasztor nie został skasowany przez władze carskie po 1831 r. ani po 1864 r. Utworzyła się więc w nim bardzo bogata biblioteka starodruków i rękopisów, a także duża kolekcja ikon i obrazów, zwłaszcza portretów – ponieważ przewieziono tu zbiory ze skasowanych klasztorów katolickich. Ale w 1891 r. i tę świątynię przekazano Kościołowi prawosławnemu, w klasztorze zaś umieszczono seminarium nauczycielskie, a bibliotekę przeniesiono do Żytomierza.

Kiedy Polska odzyskała niepodległość, kościół został zwrócony katolikom. Odrodził się wówczas kult cudownego obrazu. Na początku II wojny światowej, we wrześniu 1939 r., proboszczem

Dederkał został mianowany ks. Józef Kuczyński. W 1943 r. kapłan ten zorganizował placówkę samoobrony, dzięki której miejscowi Polacy zdołali przeżyć i doczekać nadejścia wojsk radzieckich. Latem 1944 r., na prośbę ordynariusza diecezji łuckiej księdza biskupa Adolfa Piotra Szelągka, ks. Józef wyjechał nieść posługę duszpasterską na Ukrainie Centralnej i Wschodniej dla katolików, którzy przez kilkadziesiąt lat pozostawali bez księży. W styczniu 1945 r. został aresztowany i skazany na 10 lat łagrów «za szpiegostwo na rzecz Watykanu». Po odbyciu kary, z której siedem lat spędził w istnym piekle – kopalni węgla w Workucie, ksiądz odmówił wyjazdu do Polski na rzecz pozostania z katolikami deportowanymi do Kazachstanu. Następnie został ponownie skazany na siedem lat pobytu w obozach. Przez całe życie pozostał wierny Kościołowi i swojej owczarni, zmarł w Wierzbowcu w obwodzie winnickim w 1982 r.

Kiedy ks. Józef leczył się w Polsce w 1970 r., spotkał się ze swoimi parafianami z Dederkał. Podczas repatriacji udało im się zabrać ze sobą cudowny obraz Pana Jezusa Dederkałskiego, który później trafił do kościoła w Krzywiżnie w województwie opolskim. Kuczyński zorganizował zbiórkę pieniędzy na dwa wota – od siebie i wiernych – a w święto Podwyższenia Krzyża Świętego 13 września 1970 r. wygłosił kazanie. Potem wspominał: «Uroczystości były bardzo podniosłe. Wygłosiłem do wiernych kazanie, podczas którego opowiedziałem, jakie są dzieje i początki kultu tego obrazu. Przekazałem też prośbę czy zalecenie dla parafian, aby ich dzieci i wnuki również dowiedziały się i wspominały o tych strasznych wydarzeniach, o cudownej opiece Pana Jezusa w obrazie dederkałskim i aby w dalszym ciągu oddawali cześć Panu Jezusowi».

W 1986 r. obraz został skradziony z kościoła w Krzywiżnie. Do dziś nie został odnaleziony, a zamiast niego w ołtarzu umieszczono dokładną kopię, wykonaną na podstawie zdjęć przez miejscowego artystę. Po wojnie dederkałski kościół i klasztor zamieniono na dom starców, później na zakład poprawczy dla alkoholików, a w 1993 r. budynek będący w bardzo złym stanie przekazano Kościołowi prawosławnemu.

Anatol OLICh

Na zdjęciach: 1. Cudowny obraz Pana Jezusa Dederkałskiego. Zdjęcie udostępnione przez parafię Matki Bożej Częstochowskiej w Krzywiżnie. 2. Kościół w Wielkich Dederkałach. Zdjęcie udostępnione przez Vitaliya Ishchuka (ishchuk.net). 3. Pomnik ks. Józefa Kuczyńskiego w Wierzbowcu (obwód winnicki). 4. Wygląd zewnętrzny kościoła Matki Bożej Częstochowskiej w Krzywiżnie. Autor: mag, fotopolska.eu. 5. Kościół w Wielkich Dederkałach. Zdjęcie udostępnione przez Vitaliya Ishchuka (ishchuk.net). 6. Ołtarz główny kościoła w Krzywiżnie z cudownym obrazem. Zdjęcie udostępnione przez parafię MB Częstochowskiej w Krzywiżnie.

wie z усіх боків, вліз через вікно до спальної кімнати Вишпольських і, вхопивши образ цей у руки, іще цілим і неторканим зміг його винести; а сам вогонь, який уже в повну силу поширився дахом, у цю хвилину раптово згас, ніби якоюсь чудесною силою заклятий, а всередині дому все вмеблювання і стіни цілісінькими залишилися».

Антоній Вишпольський розцінив це як чудо і пообіцяв звести на знак вдячності костел, що і зробив того ж року. При костелі Всечесного Хреста збудували монастир, до якого Вишпольський спровадив францисканців-реформатів із Жорниць Липовецького повіту на Поділлі. Ікону Господа Христа вмістили в головному вівтарі.

Steцький пише: «Незабаром цей образ численними чудесами в околиці прославився: перед тим, як мали статися будь-які лиха в краю, на обличчі Спасителя з'являлися криваві сльози, а багато хворих, які сюди прибували, чудесно зцілювалися».

У 1760 р. дерев'яні будівлі храму й монастиря замінили муровані, які фундавали графський суддя Михайл де Проціус Прайсс і його дружина Тереза. 5 липня 1760 р., коли образ урочисто перенесли в процесі та встановили в центральному вівтарі нового костелу у Великих Дедеркалах, сталося нове чудо: двох дітей, які потрапили під коней, у тяжкому стані принесли до ікони – і вони одразу видужали.

«Це чудо зображене на досить убогенькій фресці в костелі, над дверима, що ведуть до сакристії. Кількома роками пізніше, на розголос численних чудес, що діялися в Дедеркалах, була скликана тут комісія, що складалася з єзуїтів та двох єпископів, яка, розглянувши детально всі чудеса, що тут сталися, образ Господа Ісуса урочистим актом оголосила чудотворним», – продовжує Steцький.

До ікони йшли натовпи паломників. Дедеркальський же монастир царська влада не закрила ні після 1831 р., ні після 1864 р. У ньому були дуже багата бібліотека стародруків і рукописів, а також велика колекція ікон та картин, зокрема портретів, – не в останню чергу тому, що сюди звозили цінні речі із закритих католицьких монастирів. У 1891 р. костел передали Православній церкві, а в монастирі влаштували вчительську семінарію, бібліотеку ж вивезли до Житомира.

Коли Польща відновила незалежність, храм повернули католикам. Відродився тоді й культ чудотворної ікони. З початком Другої світової війни, у вересні 1939 р., парохом Дедеркал призначили ксьондза Юзефа Кучинського.

У 1943 р. цей священник організував пункт самооборони, завдяки якому місцевим полякам вдалося дочекатися приходу радянських військ. Улітку 1944 р. на прохання правлячого єпископа Луцької дієцезії Адольфа-Пьотра Шельонжека отець Юзеф поїхав виконувати душпастирське служіння в Центральній і Східній Україні для католиків, які вже кілька десятиліть залишалися без священників. У січні 1945 р. його арештували і засудили до 10 років «за шпигунство на користь Ватикану». Після відбуття терміну, сім років із якого він проробив на вугільній шахті в самому пеклі – у Воркуті, священник відмовився від виїзду до Польщі, залишився з депортованими до Казахстану католиками. Потім його ще раз засудили на сім років таборів. Усе своє життя він залишався вірним Церкві та своїй пастві, помер у Вербівці на Вінничині в 1982 р.

Коли в 1970 р. отець Юзеф перебував на лікуванні в Польщі, він зустрівся зі своїми дедеркальськими парафіянами. Під час репатріації їм удалось вивезти чудотворну ікону Ісуса Дедеркальського, згодом вона потрапила в костел у Кшивізні Опольського воєводства. Кучинський організував збір коштів на два воти – від себе і вірян – і на відпусті Воздвиження Всечесного Хреста 13 вересня 1970 р. виголосив проповідь. Потім згадавав: «Святкування було дуже урочисте. Я виголосив до вірян проповідь, під час якої розповів історію й початки культу цієї ікони. Також звернувся із проханнями, а чи й зі спонукую, щоб їхні діти і внуки теж дізналися і згадували про ті страхотливі події, чудесну опіку Господа Ісуса в дедеркальській іконі і щоб вони продовжували шанувувати Господа Ісуса».

У 1986 р. ікону викрали з костелу в Кшивізні. Донині знайти її не вдалося, замість неї у вівтарі висить копія, зроблена за фотографіями місцевим художником. Дедеркальський костел і монастир після війни перетворили на будинок престарілих, згодом на виправний заклад для алкоголиків, а в 1993 р. будівлю в дуже поганому стані передали Православній церкві.

Анатолій ОЛІCh

Фото: 1. Чудотворна ікона Господа Ісуса Дедеркальського. Фото надала парафія Матері Божої Ченстоховської у Кшивізні. 2. Костел у Великих Дедеркалах. Фото надав Віталій Ішук (ishchuk.net). 3. Пам'ятник ксьондзу Юзефу Кучинському у Вербівці (Вінницька область). 4. Зовнішній вигляд костелу Матері Божої Ченстоховської у Кшивізні. Автор: mag, fotopolska.eu. 5. Костел у Великих Дедеркалах. Фото надав Віталій Ішук (ishchuk.net). 6. Головний вівтар костелу в Кшивізні з іконою Господа Ісуса Дедеркальського. Фото надала парафія Матері Божої Ченстоховської у Кшивізні.



# Польсько-Українська Wymiana Młodzieży: ruszył nabór wniosków

## Польсько-український обмін молоддю: розпочався набір заявок

Польсько-Українська Рада Wymiany Młodzieżowej zaprasza do składania wniosków organizacje, które chcą realizować w 2021 r. polsko-ukraińskie projekty młodzieżowe.

Польсько-українська рада обміну молоддю запрошує організації, які прагнуть реалізувати у 2021 р. польсько-українські молодіжні проекти, до участі в конкурсі.

Celem Programu «Polsko-Ukraińska Wymiana Młodzieży» jest wspieranie zadań stwarzających grupom młodzieży z Polski i Ukrainy możliwość wzajemnego poznania się, wspólnego odkrywania podobieństw i odmienności kulturowych obu krajów, a także zdobywania wiedzy na temat ich współczesnych realiów. W ramach programu dofinansowywane będą pobyty grup polsko-ukraińskich w Polsce, podczas których młodzież – poprzez zaangażowanie w realizację wspólnego projektu – poznawać będzie kulturę swoich sąsiadów, w szczególności zaś kulturę i historię regionów i miejscowości, z których pochodzą.

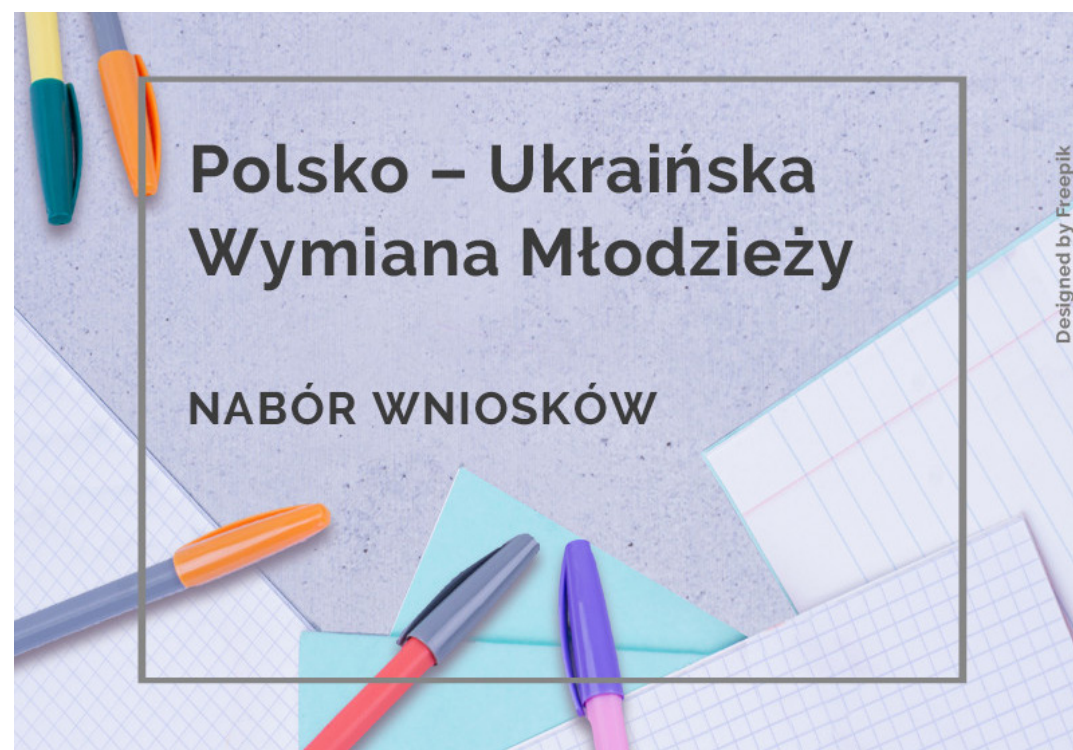
Uprawnione do składania wniosków w programie są organizacje pozarządowe oraz samorządowe instytucje kultury (z wyłączeniem instytucji współprowadzonych wpisanych w rejestrze instytucji kultury, dla których organizatorem jest Minister Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu oraz instytucji współprowadzonych wpisanych w rejestrze organizatorów samorządowych).

Zadania w ramach programu mogą być realizowane od 1 lipca 2021 r. do 29 października 2021 r.

Nabór wniosków trwa do 17 maja 2021 r.

Złożenie wniosku do programu wymaga utworzenia konta i zalogowania się w systemie obsługi programów dotacyjnych NCK pod adresem: <https://sop.nck.pl/site/login>

Pytania dotyczące korzystania z systemu oraz kwestie techniczne można zgłaszać na adres [sop.pomoc@nck.pl](mailto:sop.pomoc@nck.pl)



Regulamin Programu «Polsko-Ukraińska Wymiana Młodzieży» jest dostępny tu: <https://cutt.ly/fvUwKwq>

Źródło: nck.pl

Meta programu «Польсько-український обмін молоддю» – підтримати проекти, які дозволяють молоді з Польщі та України пізнати одне одного, разом знаходити подібне

й відмінне в культурі своїх народів, а також ознайомлюватися із сучасними реаліями обох країн. У рамках програми буде профінансовано перебування польсько-українських груп у Польщі, під час яких молодь, долучаючись до реалізації спільного проекту, пізнаватиме культуру своїх сусідів, зокрема культуру й історію регіонів та населених пунктів, із яких вона походить.

Заявку на фінансування проекту в рамках програми можуть подавати громадські організації та самоврядні установи культури (крім підпорядкованих Міністерству культури і національної спадщини Польщі та місцевим органам влади, вписаних у відповідному реєстрі).

Заходи, заплановані в рамках програми, потрібно провести з 1 липня до 29 жовтня 2021 р.

Прийом заявок триває до 17 травня 2021 р.

Щоб подати заявку, потрібно створити електронний кабінет та увійти в систему обслуговування дотаційних програм Національного центру культури: <https://sop.nck.pl/site/login>

Запитання щодо користування системою та технічних нюансів можна надсилати на адресу: [sop.pomoc@nck.pl](mailto:sop.pomoc@nck.pl)

Із положенням про програму «Польсько-український обмін молоддю» можна ознайомитися тут: <https://cutt.ly/fvUwKwq>

Джерело: nck.pl

## Сztuka w działaniu

Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Kijowie oraz Polskie Stowarzyszenie Terapii przez Sztukę zapraszają na piąte spotkanie w ramach projektu «Sztuka w działaniu. Arteterapia w praktyce polskich specjalistów».

11 maja o godz. 17.00 odbędzie się wykład prof. Anity Stefańskiej z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu «Teatr podążający za osobą – o istocie działania w teatrze terapeutycznym».

Wydarzenie zostanie zorganizowane na platformie Zoom. Zarejestrować się na wydarzenie można tu: <https://cutt.ly/bvDKLB1>. Po zarejestrowaniu otrzymają Państwo link do spotkania na podaną skrzynkę mailową.

Wykład będzie prowadzony po polsku oraz tłumaczony na język ukraiński. Czas trwania: 2 godziny.

Ze względu na dużą liczbę uczestników organizatorzy proszą o wcześniejsze logowanie się. Platforma spotkania będzie otwarta od godziny 16.30.

Projekt «Sztuka w działaniu. Arteterapia w praktyce polskich specjalistów» poświęcony jest wsparciu działań o charakterze terapeutycznym przez zastosowanie form artystycznych. Spotkania, które poprowadzą specjaliści z wieloletnim doświadczeniem terapeutycznym, będą koncentrować się wokół możliwości i efektów stosowania działań z zakresu muzykoterapii, terapii przez twórczość plastyczną, choreoterapii



i teatroterapii. W ich trakcie omawiane będą koncepcje pracy z dziećmi oraz z osobami dorosłymi.

Źródło: Ambasada RP w Kijowie

## Мистецтво в дії

Посольство Республіки Польща в Україні та Польська асоціація арт-терапії запрошують на п'яту зустріч у рамках проекту «Мистецтво в дії. Арт-терапія в практиці польських спеціалістів».

фанська з Університету імені Адама Міцкевича в Познані.

Захід організують на платформі Zoom. Зареєструватися для участі в ньому можна тут: <https://cutt.ly/bvDKLB1>. Після реєстрації на вказану електронну адресу надійде посилання на зустріч.

Лекція відбуватиметься польською мовою з перекладом українською. Тривалість заходу – дві години.

З огляду на велику кількість учасників організатори просять їх заходити в Zoom-конференцію. Платформа зустрічі працюватиме з 16.30.

Проект «Мистецтво в дії. Арт-терапія в практиці польських спеціалістів» присвячений використанню художніх форм у терапевтичній діяльності. Зустрічі, які проводять польські спеціалісти з багаторічним терапевтичним досвідом, присвячені можливостям та результатам застосування музикотерапії, художньої творчості, хореотерапії та театротерапії. Фахівці представляють концепції роботи з дітьми та дорослими.

Джерело: Посольство РП в Україні



# Edward Dwurnik – mistrz szczegółu

Szelmowski uśmiech i wypisana w oczach skłonność do ironizowania, przeжaskrawiania, a także ukazywania zastanej rzeczywistości w krzywym zwierciadle. To portret jednego z najbardziej rozpoznawalnych, a jednocześnie kontrowersyjnych, niepokornych i prowokacyjnych malarzy przełomu XX i XXI w., Edwarda Dwurnika.

Ten nieprzewidywalny artysta patrzył na świat z iście diabolicznym poczuciem humoru. Wystarczy choćby przyrzeć się cyklowi zatytułowanemu «Sportowcy», w którym nie znajdziemy dzielnych ludzi pracujących nad ciężką własną pracą, a jedynie pijaków, ludzi marginesu palących popularne wówczas papierosy «Sporty». Sportowcy to także ci wszyscy, którzy osiągnęli mistrzostwo świata w tzw. rozpychaniu i przepychaniu się łokciami w życiu, aby uzyskać jak najwięcej korzyści, choćby kosztem niszczenia innych ludzi.

Edward Dwurnik urodził się 19 kwietnia 1943 r. w Radzyminie. Należy do nielicznych malarzy, którym przed 1989 r., rokiem transformacji ustrojowej w Polsce, udało się osiągnąć międzynarodowy sukces. W 1970 r. ukończył Akademię Sztuk Pięknych w Warszawie, jednakże jego przygoda z malarstwem zaczęła się już na początku lat 60. cyklem rysunków i akwarel, a później obrazów olejnych nazwanych «Podróże autostopem».

Wręcz przytłaczająca mnogość detali, motywów, wylewająca się z prac historie, wydarzenia i miejsca sprawiają, że «Podróże autostopem», oddające atmosferę polskiej rzeczywistości widzianej jakby z lotu ptaka, łączą cechy dokumentu oraz malarstwa symbolicznego. Jak zwyczaj u Dwurnika całość doprawiona jest szczyptą humoru, tak wszechobecnego u artysty.

Fundamentalne i brzemiennie w skutki znaczenie dla twórczości malarza miało jego spotkanie z Nikiforem. Stało się to na wystawie w Kielcach, latem 1965 r. Od tej pory, od wykonania «Rysunku nr 1», Dwurnik zaczął datować swoją twórczość. A o Nikiforze powiedział: «(...) był moim najważniejszym mistrzem, właściwie jedynym. (...) Do dzisiaj ilekroć wychodzę w plener lub maluję akwarelką, mam przed oczami tamtą wystawę».

Od prymitywisty Dwurnik przejął przesadzony, trochę pospieszny, groteskowy i wręcz obsesyjny realizm. W ten sposób ukształtował swój charakterystyczny styl, który nie zawsze przysparza mu zwolenników. Artysta mówił: «Miałem problem po ukończeniu Akademii, właściwie już podczas trwania studiów, bo wszyscy malowali

mniej więcej tak samo, rysowali tak samo (...). Mieliśmy zawężone horyzonty i równie nieciekawe perspektywy. (...) I właśnie wtedy pomógł mi Nikifor».

1981 r. to czas wprowadzenia w Polsce stanu wojennego. Dwurnik w cyklu «Warszawa» zawarł proroczą wizję tego okresu. Na śniegu, w zimowej aurze, namalował czarne wrony, zasięki i czołgi na wyludnionych ulicach. Ten jego cykl krytyka porównała z pracami Grottgera i powstaniem styczniowym.

W 1983 r. malarz wystawił swoje prace w Biurze Wystaw Artystycznych we Wrocławiu. Ich treść była taka, że ludzie przynosili kwiaty i zapalali świeczki. Za brak właściwej czujności stracił wówczas posadę ówczesny cenzor. Artysta na pewno należał do tych twórców, którzy potrafili oddać ducha i nastroje społeczne tamtych czasów.

Edward Dwurnik namalował w sumie 3,5 tysięcy obrazów i wykonał około 10 tysięcy rysunków. Wiedza ta pochodzi z dokładnego rejestru, jaki sam malarz prowadził. Można z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że w tym przypadku bezsprzecznie ilość przeszła w jakość.

Artysta zmarł 28 października 2018 r. w Warszawie.

Gabriela WOŹNIAK-KOWALIK,  
nauczycielka skierowana do Lucka i Kowla  
przez ORPEG

Na zdjęciach: 1. Edward Dwurnik, 2007 r. Autor: Lidia Matlach-Roguska, CC BY-SA 3.0. 2. Akwarela z cyklu «Sportowcy». 3. Akwarela «Wrocławek», 1968 r.

# Едвард Двурнік – майстер деталей

Хитрувата посмішка, в очах світиться схильність до іронії, гіперболізації, а також до відображення дійсності в кривому дзеркалі. Це портрет Едварда Двурніка – одного з найбільш упізнаваних та одночасно суперечливих, бунтівних і провокаційних художників рубежу XX і XXI ст.



1

Цей непередбачуваний митець дивився на світ із дійсно диявольським почуттям гумору. Достатньо хоча би приглянутися до циклу «Спортсмени», в якому ви знайдете не цілеспрямованих людей, що працюють над гартуванням власного тіла та розуму, а лише пияків, маргіналів, які курять популярні тоді цигарки «Спорт». Спортсмени – це також усі ті, хто став чемпіоном світу в так званому пропиханні та штовханні ліктями в житті, щоби здобути якомога більше зручностей, навіть якщо для цього треба переступити через інших.

Едвард Двурнік народився 19 квітня 1943 р. у Радзими́ні. Він належить до тих нечисленних художників, яким до 1989 р., коли в Польщі змінився устрій, вдалося здобути міжнародне визнання. В 1970 р. він закінчив Академію образотворчих мистецтв у Варшаві, однак його пригода з малярством розпочалася вже на початку 1960-х рр. циклом рисунків та акварелей, а потім картин олійю під назвою «Подорожі автобусом».

Просто приголомшливий потік деталей, мотивів, історій, подій та місць, які ллються з полотен, стають причиною того, що «Подорожі автобусом», відтворюючи атмосферу польської дійсності, зображену ніби з висоти пташиного польоту, поєднують у собі риси документального відображення і символічного малярства. Як це й притаманно Двурніку, все приправлене дрібкою гумору, такого всюдисущого в митця.

Фундаментальною і надзвичайно визначальною для творчості художника була його зу-

стріч із Никифором. Це відбулося на виставці в Кельце влітку 1965 р. З тієї пори, від виконання «Малюнка № 1», Двурнік почав датувати свої твори. А про Никифора казав: «(...) Він був моїм найважливішим учителем, власне кажучи, єдиним. (...) Донині, скільки разів виходжу на пленер або малюю акварельку, в мене перед очима та виставка».

Від примітивістів Двурнік запозичив гіперболізований, трохи поспішний, гротескний і навіть нав'язливий реалізм. Таким чином він сформував свій характерний стиль, який не завжди додавав йому прихильників. Митець говорив: «У мене була проблема після закінчення академії, точніше, ще під час навчання, бо всі малювали більш-менш так само, рисували так само (...). В нас були завужені горизонти і так само непривабливі перспективи. (...) І саме тоді мені допоміг Никифор».

1981 р. – це час введення в Польщі воєнного стану. Двурнік у циклі «Варшава» втілює пророцьке бачення цього періоду. На снігу, в зимовій атмосфері, він намалював чорних ворон, барикади і танки на безлюдних вулицях. Цей цикл критика порівнює з роботами Гроттгера і Січевим повстанням.

У 1983 р. художник виставляв свої роботи в Бюро мистецьких виставок у Вроцлаві. Їхній зміст був такий, що люди приносили квіти й запалювали свічки. За те, що не була проявлена відповідна пильність, тодішній цензор втратив після виставки посаду. Художник однозначно належав до тих авторів, які вмili відобразити дух і суспільні настрої тих часів.

Усього Едвард Двурнік намалював 3,5 тис. картин і виконав близько 10 тис. рисунків. Ми це знаємо з детального реєстру, який вів сам художник. Можна з повною відповідальністю заявити, що в цьому випадку кількість, безперечно, перейшла в якість.

Помер митець 28 жовтня 2018 р. у Варшаві.

Габрієла ВОЗНЯК-КОВАЛІК,  
учителька, скерована до Луцька і Ковеля  
організацією ORPEG

На фото: 1. Едвард Двурнік, 2007 р. Авторка: Лідія Матlach-Roguska, CC BY-SA 3.0. 2. Акварель із циклу «Спортсмени». 3. Акварель «Вrocławek», 1968 р.



2



3



# Celebryci naszych czasów

Jakiś czas temu na antenie jednej z najpopularniejszych w Polsce rozgłośni radiowych została przeprowadzona rozmowa z super ważną, wpływową i ogólnie rzecz biorąc nadzwyczajną osobą, od której decyzji zależało bardzo dużo w obszarze tzw. kultury.

Pan dziennikarz przygotował sobie wiele niezwykle podchwytliwych i dociekliwych pytań, którymi bez pardonu próbował zagnać swego rozmówcę w kozi róg. W trakcie wywiadu brał swego interlokutora w krzyżowy ogień pytań, dwoił się i troił, aby choć w maleńkim stopniu wykazać niekompetencję gościa. A ten wił się jak wyrzucony na piasek piskorz w niekończącym się wymigiwaniu od jasnych i czytelnich odpowiedzi. Jak to zwykle polityk.

I rzekłby ktoś przytomny na umyśle, że właściwie nie ma nic nadzwyczajnego ani niecodziennego w takich wywiadach, wszędzie jest ich na pęczki, więc po co o nich wspominać? Po co strzępić sobie język na rzeczy powszechnie znane, banalne i jakoś wiedzy o świecie nie poszerzające? Bo cóż tu niby i komu ma się poszerzać skoro i żurnalista, i zaproszony gość wchodząc sobie w słowo, prześcigali się w wygłaszaniu opinii własnych, jedynie słusznych i niepodważalnych, opierając się tylko na swoim widzimisie i «tak ja uważam», z naciskiem na «ja».

Jednakże warto choć raz w życiu pokusić się o refleksję, niestety nader smutną, po seansie żenady, niejakiego niesmaku i zawstyżenia, jakie towarzyszy nam będą po zakończeniu rozmowy. «Skąd te negatywne uczucia?» – może zapytać jakiś człek sprawiedliwy, a dociekliwy w swym postępowaniu.

Otóż wyjaśnienie prostotą swą wręcz zachwyca. Jakże o szeroko pojętej kulturze, z nieukrywaną wyższością oraz poczuciem własnej nieomyślności, mogą rozprawić ludzie, którzy w trakcie wymiany zdań, bez żadnego skrępowania i najmniejszego zawstyżenia, ujawniają światu niewiarygodne wręcz braki w wiedzy tzw. ogólnej?

Ostatnie przeczytane i przyswojone przez panów pozycje wydawnicze orbitowały w sferze książek kucharskich i poradników o majsterkowaniu, niczego tym ostatnim nie ujmuąc. Jeśli kiedyś ktoś w towarzystwie będący nie bardzo nadążał za prowadzoną rozmową i pojęcia najmniejszego nie miał o tym, o czym dysputę prowadzono, siedział jak mysz pod miotłą, aby swą niewiedzę sobie i światu wstydu zaoszczędzić.

Czym prędzej braki nadrabiał, luki w wykształceniu uzupełniał, a nie musiał być przy tym profesorem na czterech uczelniach pracującym, a jedynie człowiekiem wykazującym szacunek do wiedzy.



**Podchwytliwe pytania** – to pytania dwuznaczne, przy których trzeba dobrze się zastanowić nad odpowiedzią.

**Zagnać kogoś w kozi róg**, czyli uzyskać nad kimś przewagę w rozmowie.

**Krzyżowy ogień pytań** – to szybko następujące po sobie pytania, które nie dają odpowiadającemu wiele czasu na zastanowienie.

**Dwoić się i troić**, czyli robić coś z zapalem, bardzo się starać.

**Jest czegoś na pęczki** – to znaczy wiele, bardzo dużo.

**Strzępić sobie język**, czyli mówić dużo i niepotrzebnie.

**Wchodzić sobie w słowo** – przerywać czyjaś wypowiedź, co nie jest zbyt grzecznym zachowaniem.

**Widzimię** – oznacza wypowiedzenie własnej opinii bez liczenia się ze zdaniem innych ludzi, ale także kaprys, zachciankę.

**Zaoszczędzić komuś lub sobie wstydu** – unikać stawiania kogoś lub siebie w niezręcznej sytuacji.

**Siedzieć jak mysz pod miotłą** – zachowywać się ostrożnie, nie zwracać niczyjej uwagi.

Gabriela WOŹNIAK-KOWALIK,  
nauczycielka skierowana do Łucka i Kowla przez ORPEG



Журналіст підготував багато підступних і гострих питань, якими без pardonу намагався загнати свого співрозмовника в козиний ріг. Під час розмови він брав свого візаві в перехресний вогонь питань, подвоювався і потроювався, аби, хоч найменшою мірою, продемонструвати некомпетентність гостя. А той звивався як викинутий на берег піскар, без кінця намагаючись уникнути ясних і однозначних відповідей, як це зазвичай роблять політики.

І сказав би хтось тверезомислячий, що немає нічого дивовижного та небуденного в таких інтерв'ю, їх усюди пучками, тож навіщо про них згадувати? Нащо тріпати собі язик загальновідомими, банальними справами, які нічого нового про світ не кажуть? Бо що ж і кому можна тут нового сказати, коли і журналіст, і запрошений гість входять один одному у слово, змагаються у проголошенні власних думок, єдино слухних і неспростовних, спираючись тільки на свої менісябачить і «так я вважаю» (із наголосом на «я»).

Однак варто хоч раз у житті спробувати заглибитися в рефлексію, на жаль, занадто сумну, після сеансу сорому, деякої відрази і зніяковіння, які супроводжуватимуть нас після завершення розмови. Звідки ж ці негативні відчуття? – може запитати справедлива й послідовна у своїх учинках людина.

Отже, пояснення захоплює своєю простотою. Як про культуру в широкому розумінні

цього слова з неприхованою зверхністю та почуттям власної непомилності можуть говорити люди, які під час обміну думками без жодного збентеження й тіні сорому демонструють світові просто феноменальні прогалини в загальних знаннях?

Останні прочитані й засвоєні цими панами видавничі новинки обертали у сфері книг із рецептами й корисними порадами, та співрозмовники від цього абсолютно не почувалися ущербними. Якщо раніше хтось, потрапивши в товариство, не дуже встигав за розмовою і не мав найменшого поняття про що вівся диспут, то сидів як миша під мітлою, щоби своїм незнанням і собі, і світу сорому заощадити.

А далі чимшвидше усував недоліки, заповнював прогалини в освіті, і при цьому мусив бути не професором, що працює в чотирьох університетах, а лише людиною, яка демонструє шану до знань.

Підступні питання (**podchwytliwe pytania**) – двозначні питання, коли потрібно добряче задуматися над відповіддю.

Загнати когось у козиний ріг (**zagnać kogoś w kozi róg**) – отримати над кимось перевагу в розмові.

Перехресний вогонь питань (**krzyżowy ogień pytań**) – питання йдуть одне за одним, тому той, хто відповідає, не має багато часу, аби подумати.

Подвоюватися і потроюватися (**dwoić się i troić**) – робити щось із запалом, дуже старатися.

Чогось є пучками (**jest czegoś na pęczki**) – чогось чимало, дуже багато (український відповідник – пачками).

Тріпати собі язик (**strzępić sobie język**) – говорити довго і без сенсу (чесати язиком).

Входити один одному у слово (**wchodzić sobie w słowo**) – переривати когось на слові, що не надто виховано.

Менісябачить (**widzimię**) – не лише висловлення власної думки без зважання на думку інших людей, а також каприз, забаганка.

Сидіти як миша під мітлою (**siedzieć jak mysz pod miotłą**) – поводитися тихо, бути непомітним.

Сорому заощадити (**wstydu zaoszczędzić**) – не ставити в незручне становище.

Gabriela WOŹNIAK-KOWALIK,  
учителька, скерована до Луцька і Ковеля організацією ORPEG

# Konkurs na najlepszą kartkę

W związku ze zbliżającym się świętem Dnia Polonii i Polaków oraz Świętem Flagi Fundacja Wolność i Demokracja zaprasza do udziału w konkursie na najlepszą kartkę z życzeniami dla Rodaków, szczególnie dla Polaków prześladowanych na Białorusi.

Konkurs ma formę elektroniczną. Kartki można wykonywać w technice dowolnej. Gotowe prace należy wstawić w komentarzach pod postem na profilu Fundacji WiD na Facebooku wraz z imieniem i nazwiskiem autora: <https://www.facebook.com/FundacjaWiD/posts/2897493767174571>. Najlepsze prace zostaną nagrodzone. Konkurs trwa do 1 maja.





# ПРАСА // РОБОТА



## Вакансії в Луцьку

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець	Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець	Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
Водій автотранспортних засобів	30 000	Здійснення вантажних перевезень за кордон автомобілем «Рено-преміум» (Євро 5) з тентом або рефрижератором, наявність закордонного паспорту обов'язкова, бажана наявність чіп-карти та досвіду поїздок за кордон	Начальник лабораторії з контролю виробництва	15 000	Вести процеси лабораторних аналізів, рецептури сумішей шляхом підбору і дозування різних видів сировини у відповідності із встановленими рецептурами кондитерських виробів. Контроль за якістю готової продукції. Брати участь у аудитах. Брати участь у складанні технічної документації. Знання законодавства. Організація роботи відділу. Робота з контролюючими державними організаціями. Графік роботи: з 8.00 до 20.00, доїзд	Інженер з охорони праці	12 000	Організовує правильну роботу на виробництві. Здійснення контролю за створенням безпечних умов праці, готує документацію відповідно законодавчим вимогам, проводить вступні та інші інструктажі, навчання, перевірки знань з питань охорони праці та пожежної безпеки на підприємстві. Проведення атестації робочих місць. Знання нормативно-правових актів з охорони праці тощо
Водій автотранспортних засобів	25 000	Поїздки за кордон та по Україні на авто Рено Магnum. Євро-5 коробка-автомат, тент-штора. Утримання автомобіля в належному стані. Дотримання дорожніх правил. Зарплата до 30 000 грн	Бухгалтер	14 000	Обов'язки головного бухгалтера. Формування управлінської фінансової звітності, робота з імпортом (контроль документообігу). Подання звітності у всі інституції, облік та аналіз господарської діяльності, робота з банками, контроль та оптимізація податкового обліку. Знання 1С Бухгалтерія 8.3, УТП, МЕДОК, клієнт-банк, кадри. Гуртвіня харчових продуктів	Інженер з проектно-кошторисної роботи	12 000	Складання кошторисів. Калькуляції вартості виготовлення виробів та конструкцій. Розрахунок вартості маш-год, роботи будівельних машин і механізмів. Узгодження кошторисів та складання актів виконаних робіт КБ-2в та підготовка пакету документів під час проведення взаєморозрахунків з замовником за виконаними роботами. Розробка розділу «Кошторисна документація». Знання програмного комплексу АВК-5
Агент торговельний	18 000	Торговий представник (ТМ «М'ясний дар») з власним авто. Виконання плану продаж; робота з дебіторською заборгованістю; проведення переговорів з клієнтами; ведення звітної документації. Компанія гарантує офіційне працевлаштування, офіційну високу заробітну плату, амортизація автомобіля. Зарплата сягає до 35 000 грн	Вчитель-дефектолог	14 000	Проведення реабілітаційної роботи з дітьми, які мають вади у фізичному або розумовому розвитку. Проведення психолого-педагогічної діагностики	Інженер-конструктор	12 000	Розробка креслень для виготовлення гтових металевих виробів, знання ПК
Електрогазоварник	17 000	Зварювальні роботи при проведенні внутрішнього водогону. Робота на висоті. Зварювання стиків. Відраджень по Україні	Слюсар-електрик з ремонту електроустаткування	14 000	Обслуговування і ремонт електронавантажувачів	Кондитер	12 000	Швидке та якісне виготовлення тортів, тістечок та інших кондитерських виробів. Забезпечення формою. Оклад + %
Водій автотранспортних засобів	16 500	Міжнародні вантажні перевезення. Дотримання строків доставки, заповнення документації. Утримання автомобіля в належному стані. Наявність візи або біометричного паспорту та картки водія (чіп). Зарплата + %	Слюсар з ремонту устаткування теплових мереж	13 788	Здійснює ремонт, реконструкцію, розбирання, складання і встановлення арматури на трубопроводах; слюсарну обробку деталей; установлює ковери, гідранти і водорозбірні колонки, сифони і гідралічні затвори	Кухар	12 000	Кухар гарячого процесу. Швидке та якісне приготування гарячих страв. Оплачуваний доїзд на роботу та розвіз додому. Забезпечення формою
Водій автотранспортних засобів	15 500	Оклад + премії. Водії сміттєвозів, а саме: марки MAZ, КАМАЗ, МАН, ДАФ, вивезення твердих побутових відходів по місту Луцьку та Луцькому районі, контроль за належним технічним станом закріпленого транспортного засобу, здійснюють довіз на роботу та з роботи працівників	Майстер	13 380	Здійснює загальне керівництво підлеглими працівниками під час експлуатації та ремонту контрольно-вимірвальних приладів та автоматики; забезпечує роботу КВПІА відповідно до правил котлонагляду, правил безпеки в газовому господарстві, правил технічної безпеки та правил технічної експлуатації електроустановок споживачів	Кухар	12 000	Кухар на мангал. Швидке та якісне приготування страв. Оплачуваний доїзд на роботу та розвіз додому. Забезпечення формою
Виконавець робіт	15 000	Забезпечує виконання виробничих завдань відповідно до графіків і проектів виконання будівельних, монтажних, ремонтно-будівельних робіт, введення об'єктів у дію у встановлені строки. Організовує виконання будівельно-монтажних робіт згідно з проектною та технічною документацією, будівельними нормами та правилами, технічними умовами й іншими нормативними документами. Складає заявки на будівельні машини, транспорт, засоби механізації і т. д.	Газорізальник	13 000	Виконувати креслення прямолінійне і горизонтальне різання деталей з різних марок сталей за розміткою вручну з обробленням кромок під зварювання, у тому числі із застосуванням спеціальних флюсів	Кухар	12 000	Кухар холодного процесу. Швидке та якісне приготування холодних страв. Знання технології приготування. Підтримка чистоти. Виконання поставлених завдань. Оплачуваний доїзд на роботу та розвіз додому. Забезпечення формою
Водій автотранспортних засобів	15 000	Міжнародні перевезення автомобілями «Рено» преміум з чіпом (з причіпом штора). Відраджень: Польща, Чехія, Литва. Оплата подорож	Машиніст екскаватора	13 000	Керує екскаватором з ковшем; заправляє горючими та мастильними матеріалами; наявність посвідчення	Менеджер (управитель) із збуту	12 000	Підбір та продаж клієнту автомобілів б/в, знання та вміння їх оцінювання. Проведення тест-драйвів. Пошук клієнтів, розширення бази клієнтів. Виконання планових показників
Водій автотранспортних засобів	15 000	Перевезення вантажів за кордон. Наявність закордонного паспорту (віза, біометричний паспорт), наявність чіпу	Інженер-електрик в енергетичній сфері	13 000	Обслуговування та ремонт устаткування розподільчих пунктів, трансформаторних підстанцій, повітряних ліній електропередач; проведення ремонту, монтажу, демонтажу і технічне обслуговування; електропроводки, щитів, освітлювальних елементів, проведення верхолазних робіт, заміну та встановлення опор, робота з проектною документацією, монтаж щитів різної складності	Механік	12 000	Механік-водій автовішки на базі Mercedes Sprinter
Водій автотранспортних засобів	15 000	Перевезення щебню, піску, асфальту з кар'єрів для ремонту доріг автомобілями «Вольво». Заробітна плата відрадно-преміальна	Слюсар з КВПІА (електромеханіка)	12 255	Проводити монтаж, налагодження і ремонт обладнання контрольно-вимірвальних приладів та автоматики; усунення несправностей в схемах обладнання КВП та А; слідувати за справним станом інструменту, захисних і запобіжних засобів, знати терміни їх перевірки; слідувати за справністю приладів контролю та за дотриманням порядку в щитах (пультах) управління	Механік з ремонту транспорту	12 000	Обов'язки механіка контрольно-пропускного пункту. Огляд та перевірка транспорту на справність, контроль за технічним станом тролейбусів. Можливе навчання на робочому місці
Водій автотранспортних засобів	15 000	Перевезення вантажів по Україні. Дотримання строків доставки, заповнення документації. Утримання автомобіля в належному стані	Бухгалтер	12 000	Ведення первинної бухгалтерії: видаткова накладна, вміння працювати з клієнт-банком, 1С Бухгалтерія версія 8.2, реєстрація податкових накладних	Монтажник устаткування зв'язку	12 000	Забезпечення безперервної роботи кабельних ліній зв'язку. Вимірювання параметрів ВОЛЗ. Обслуговування та монтаж кабелів в приміщеннях та на вулиці. Підключення нових абонентів Інтернет і телебачення, налаштування обладнання. Усунення пошкоджень та аварійних ситуацій. Наявність категорії В та стажу водія понад 1 рік. + %
Водій автотранспортних засобів	15 000	Робота на вантажному автомобілі в міжнародному сполученні. Наявність посвідчення кат. С, Е, чіп-карти, карти водія, закордонного паспорту	Виконавець робіт	12 000	Проведення ремонту, монтажу, демонтажу, технічне обслуговування електропроводки, освітлювальних елементів, верхолазних робіт, заміна та встановлення опор; прокладання кабельних трас – внутрішніх та зовнішніх, монтаж щитів різної складності.	Поліцейський (інспектор) патрульної служби	12 000	Забезпечення публічного порядку і громадської безпеки; запобігання кримінальним, адміністративним правопорушенням; для того щоб відправити електронну заяву на участь у конкурсі до Патрульної поліції, заповнити анкету за посиланням: <a href="http://anketa.patrol.police.gov.ua/">http://anketa.patrol.police.gov.ua/</a> ; інформаційний центр: 044 390-65-00
Директор комерційний	15 000	Керівник (операційний директор) орендного бізнесу. Здача в оренду нерухомості, виконання та захист бюджетів по нерухомості. Ведення переговорів з потенційними клієнтами. Продаж нерухомості та купівля земельних ділянок для подальшого будівництва	Виконавець робіт	12 000	Читання креслень, організовує виконання будівельно-монтажних робіт; здійснює перевірку, контроль за виконанням робіт, відповідність її діючим нормативним документам; виїзд на об'єкти будівництва та до замовника для здачи виконаних робіт	Столяр	12 000	Виготовлення дерев'яних і деревостружкових деталей для меблів; вміння визначати за зовнішніми ознаками породи і якості деревини; контролювати відповідність виготовлення деталей вимогам стандартів; робота в цеху по виготовленню меблів та фурнітури
Каменотес (оброблення каменю)	15 000	Різка брил різних порід каменю на спеціальних верстатах. Навчання на робочому місці	Водій автотранспортних засобів	12 000	Здійснення пасажирських перевезень по місту, утримання транспортного засобу у належному стані	Слюсар з ремонту технологічних установок	11 800	Розбирає, ремонтує, складає і випробує прості вузли і механізми машин, апаратів, трубопроводів; ремонтує прості установки, агрегати і машини; здійснює слюсарну обробку деталей за 12-14 квалітетом; промиє, чистить і змащує деталі; здійснює розмітку і свердлування отворів на фланцях; проводить правку, обліювання і нарізування різьби на трубах
Керуючий дільницею (сільськогосподарською)	15 000	Планування, організація та контроль ефективності роботи на підприємстві; контроль своєчасності і якості проведення сільськогосподарських робіт, контроль та виконання виробничих показників; знання сучасних технологій сільського виробництва	Водій автотранспортних засобів	12 000	Перевезення пасажирів за напрямком Ковель-Луцьк. Дотримання правил дорожнього руху та перевезень			
Майстер будівельних та монтажних робіт	15 000	Управління будівельно-монтажними роботами на об'єкті. Визначення обсягів робіт згідно проектною документацією. Формування обсягів для актів виконаних робіт. Формування заявок на ТМЦ, згідно проектною документацією. Контроль за рухом ТМЦ на дільниці. Здійснення контролю за своєчасним забезпеченням бригад і робітників інструментом, пристроями та ін.	Газоварник	12 000	Зарплата від 12000 грн, виконання газифікації будинків, зварювання деталей, апаратів, конструкцій, виконання робіт на будівельному майданчику, розряд 5			
Машиніст-кранівник	15 000	Кранівник гусеничного крана (дизель-електро) РДК - 250-2, робота на будівельних майданчиках. Можливе навчання, якщо є в наявності посвідчення. Без шкідливих звичок	Головний бухгалтер	12 000	Подання звітності, знання 1С бухгалтерії, МЕДОК, контроль за роботою бухгалтерії			

За детальною інформацією звертайтеся

до Луцького міського центру зайнятості:

43021 м. Луцьк, вул. Ярошчука, 2;

тел.: +38(03322) 72-72-58, 24-92-68, (067) 199-03-28.



Pani Ewie Mańkowskiej  
z Ukraińsko-Polskiego Sojuszu im. Tomasza Padury w Równem  
składamy serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci  
**MAMY**

Redakcja «Monitora Wołyńskiego»



# Nie żyje Emilia Chmielowa



**27 kwietnia po długiej chorobie zmarła Emilia Chmielowa, prezes Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie.**

Emilia Chmielowa urodziła się 19 października 1948 r. we Lwowie. Z tym miastem związana była przez całe życie. Wykształcenie wyższe uzyskała na Akademii Wychowania Fizycznego. Była zawodniczką uprawiającą pływanię, ukraińską trenerką sportową.

Od grudnia 1988 r. stała się aktywnym członkiem ruchu polskiego na Ukrainie. Była współzałożycielką Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie i od 1992 r. jej prezesem.

Dzięki energii Emilii Chmielowej w 1993 r. na Ukrainie rozpoczęła się praca na rzecz integracji szkolnictwa polskiego. Uwieńczona została powołaniem i zarejestrowaniem w Ministerstwie Sprawiedliwości Zjednoczenia Nauczycielstwa Polskiego na Ukrainie (1996 r.). Powstały nowe szkoły: w Mościskach, Strzelczyskach, Dowbyszu oraz Gródku Podolskim.

Wielką wagę Emilia Chmielowa przywiązywała do pracy z młodzieżą, współorganizując liczne przedsięwzięcia w różnych regionach – konkursy recytatorskie, spotkania młodzieżowych małych form teatralnych, młodzieżowe rajdy turystyczne, Festiwale Kultury Polskiej na Ukrainie.

Emilia Chmielowa pełniła rolę pośrednika i inicjatora wielu akcji. Na uznanie zasługuje Jej kompetencja i energia. To m.in. także dzięki Niej powstały Domy Polskie w Zytomierzu i Kijowie.

Była znana i ceniona wśród Polonii Europejskiej i światowej – w ciągu dwóch kadencji pełniła funkcję sekretarza Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych, a od 2006 r. – Członka Polonijnej

Rady Konsultacyjnej przy Urzędzie Marszałka Senatu RP.

Kierowana przez Emilię Chmielową Federacja Organizacji Polskich na Ukrainie została odznaczona «Srebrnym Polonusem», odznaką «Zasłużony dla Kultury Polskiej», dyplomami Ministra Kultury i Sztuki Ukrainy, I nagrodą za wspieranie polskich autorów i propagowanie języka polskiego na Ukrainie przyznawaną przez Europejskie Stowarzyszenie Dziennikarzy Polonijnych APAJTE na VI Salonie Książki Polonijnej w Wilnie.

W uznaniu zasług Emilii Chmielowej przyznano następujące nagrody: odznakę «Zasłużony dla Kultury Polskiej», medal «Za Zasługi dla Sokolstwa Polskiego», odznakę «Za Zasługi dla Związku Kombatanów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych», Krzyż Kawalerski Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej, odznakę Państwowego Komitetu Narodowości i Migracji Ukrainy «Za Osobisty Znaczący Wkład w Umacnianie Pokoju oraz Zgody Między Narodowościami», honorową odznakę Ministra Kultury i Sztuki Ukrainy, dyplom Rady Mniejszości Narodowych Ukrainy «Za Osiągnięcia w Rozwoju Kultur Mniejszości Narodowych Ukrainy». W dziedzinie stosunków polsko-ukraińskich została laureatem nagrody POLKUL.

Działała prawie do ostatnich dni życia. Zmarła 27 kwietnia 2021 r. we Lwowie.

Zarząd Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie

W związku ze śmiercią współzałożycielki i wieloletniej Prezes Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie, Pani EMILII CHMIELOWEJ, składamy najszczerze wyrazy współczucia i kondolencje bliskim Pani Prezes, jej współpracownikom, oraz wszystkim członkom i sympatykom FOPnU.

Sławomir Misiak  
Konsul Generalny RP w Łucku  
wraz ze współpracownikami

Z ogromnym smutkiem i bólem przyjęliśmy wiadomość o śmierci EMILII CHMIELOWEJ, prezes Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie. Składamy wyrazy współczucia Rodzinie oraz Bliskim.

Redakcja «Monitora Wołyńskiego»  
oraz Zarząd Stowarzyszenia Kultury Polskiej im. Ewy Felińskiej

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Pani EMILII CHMIELOWEJ Prezes Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie. Składamy najszczerze wyrazy współczucia i wsparcia Rodzinie Zmarłej i Jej Przyjaciółom.

Prezes, Zarząd i członkowie Towarzystwa Kultury Polskiej w Kowlu



Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość, że 27 kwietnia we Lwowie zmarła

Pani EMILIA CHMIELOWA

współzałożycielka i wieloletnia prezes Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie.

Emilia Chmielowa przez całe życie była mocno zaangażowana w działalność na rzecz Polaków mieszkających na Ukrainie.

Na sercu leżały jej sprawy odrodzenia i zachowania polskiej tożsamości narodowej, upowszechniania znajomości języka polskiego i krzewienia polskiej kultury.

W przeszłości Emilia Chmielowa pełniła funkcję sekretarza Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych oraz wiceprzewodniczącej Pady Polonii Świata. Była członkiem Polonijnej Rady Konsultacyjnej przy Marszałku Senatu RP.

Rodzinie i bliskim składamy najgłębsze wyrazy współczucia

Fundacja Wolność i Demokracja



Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, w ramach zadania publicznego dotyczącego pomocy Polonii i Polakom za granicą. Publikacje wyrażają jedynie poglądy autorów i nie mogą być utożsamiane z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Projekt finansuje Kancelaria głowy Rady ministrów RP u ramach державної програми підтримки Полонії та поляків за кордоном. Publikacje відображають лише погляди авторів і не представляють офіційну позицію Кancelарії голови Ради міністрів RP

Projekt Fundacji Wolność i Demokracja «Polska Platforma Medialna»  
Проект фундації «Свобода і демократія» «Польська медіальна платформа»

Założyciel/Zasnovnik - Валентин ВАКОЛЮК  
Zespół redakcyjny/Редакційна колегія:  
Walenty WAKOLUK/Валентин ВАКОЛЮК  
Natalia DENYSIUK/Наталія ДЕНИСЮК  
Wiktor JARUCZYK/Віктор ЯРУЧИК  
Anatolij OLICH/Анатолій ОЛІХ

Redaktor naczelny: Walenty WAKOLUK  
Korekta: Olga SZERSZEN, Piotr KOWALIK  
Współpraca: Jadwiga DEMCZUK, Urszula OBERDA  
Redaktor techniczny: Anatolij OLICH  
Redaktor odpowiedzialny: Aleksander ŚWICA  
Tłumaczenia: Switłana PYZA, Natalia DENYSIUK

Główny redaktor: Валентин ВАКОЛЮК  
Коректори: Ольга ШЕРШЕНЬ, Пётр КОВАЛІК  
Співпраця: Ядвіга ДЕМЧУК, Уршуля ОБЕРДА  
Технічний редактор: Анатолій ОЛІХ  
Відповідальний редактор: Олександр СВИЦА  
Переклад: Світлана ПИЗА, Наталія ДЕНИСЮК

Adresa redakcji:  
43025 Луцьк, вул. Крилова 5/7  
tel/faks (0332) 72 54 99  
e-mail: info@monitor-press.com  
www.monitor-press.com

Свідоцтво про реєстрацію  
ВЛ № 339-73Р від 19.05.2009 р.  
Тираж: 3000. Замовлення: 1012.  
Віддруковано у ПП «Волинська друкарня»  
Луцьк, пр. Волі 27.  
Друк офсетний, формат А3